

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5 — w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 18 w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, plac 23-go Stycznia 8/10 w Gdyni, Skwer Kościuszki 4 I. — w Inowrocławiu, Rynek 20.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3,15 zł. miesięcznie, 9,45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3,54 zł. miesięcznie, 10,61 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7,15 zł., zagranicę 9,65 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 316, 326, Administracja 315, — Oddziały: Bydgoszcz 1299, Poznań 3600, Toruń 800, Grudziądz 294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 200.

BYDGOSZCZ, piątek dnia 1 września 1933 r.

Rok XXVII.

Wielkie uroczystości na Wawelu.

W 400-ną rocznicę urodzin Stefana Batorego. — Przyjazd Prezydenta Rzeczypospolitej i gości z Węgier.

Kraków, 31. 8. (PAT) Wczoraj po południu przybył tu samochodem Prezydent Rzeczypospolitej wraz z otoczeniem. W oczekiwaniu dostojnika państwa zgromadziły się przy Placu Bernardyńskim tłumy publiczności, ustawiając się w szpaler. Na dziedzińcu Zamku wawelskiego ustawili się bataljon honorowy ze sztandarem. Po powitaniu p. Prezydent Rzplitej udał się do pałacu kró-

stwa polsko-węgierskiego w Budapeszcie prof. Lukinich.

Na powitanie gości przybył do Krakowa z ramienia rządu minister Nacelnikoff-Klukowski i wiceminister Szembek.

W chwili wjazdu pociągu na peron orkiestra odegrała hymn węgierski, a licznie zebrana publiczność wniosła okrzyk na cześć Węgier.

Przemówienie powitalne wygłosił prezydent miasta Kaplicki. Mówca, witając gości, przypomniał obchód grunwaldzki, kiedy to również w uroczystości wzięła udział liczna delegacja węgierska. Tak, jak wówczas naród polski razem z węgierskim podczas obchodu grunwaldzkiego w Krakowie protestował przeciwko, nawale germańskiej,

czcząc zwycięstwo Jagiełły, tak i dziś przybyłe do Krakowa delegacje pobratymczego narodu, manifestują w uroczystościach ku czci Stefana Batorego łącznie z narodem polskim, któremu i dziś zagrażają wrogie Niemcy.

Na to przemówienie odpowiedział minister Kallay, podkreślając tradycyjne węzły, jakie łączyły od wieków naród węgierski z narodem polskim.

Po powitaniu goście węgierscy wraz z przedstawicielami władz polskich wsiedli do samochodów i udali się do hotelów.

Przed dworcem i wzdłuż ulic, które mi przejeżdżali zgromadziły się wielkie tłumy ludności, wznoszące okrzyki na cześć narodu węgierskiego.

Spóźniony protest Komisarjatu Generalnego Rz. P. w Gdańsku.

Warszawa, 31. 8. (PAT). Dnia 30 sierpnia br. zastępca komisarza generalnego Rzplitej Polskiej w Gdańsku dr. Stefan Lalicki zgłosił się do prezydenta senatu gdańskiego Rauschninga z interwencją w sprawie nadużyć, popełnianych ostatnio przez szereg podwładnych mu organów w stosunku do obywateli polskich oraz osób narodowości polskiej, zamieszkałych w Gdańsku.

Prezydent senatu oświadczenie przedstawiciela Komisarjatu Generalnego Rzplitej przyjął do wiadomości i przyrzekł rozpatrzyć szczegółowo sprawę nadużyć oraz rozstrzygnąć je w myśl zasady równouprawnienia ludności polskiej.

Znieważenie krzyża.

Berlin, 31. 8. (PAT). W Maimberheim w Bawarii na kościele ewangelickim umieszczona ma być swastyka. Będzie to — pisze „Berliner Tageblatt“ — pierwszy kościół w Niemczech, który w ten sposób połączy krzyż Chrystusowy z krzyżem hitlerowskim.



Kardynał Justynjan Seredi, Prymas Węgier.

iewskiego na pierwsze piętro, gdzie spożył kolację w ścisłym gronie.

Na Wawelu wywieszono z baszty chorągiew państwową na znak pobytu p. Prezydenta Rzplitej w grodzie wawelskim.

Wieczorem przybyła do Krakowa delegacja węgierska na uroczystości, jakie się odbędą w związku z obchodem 400-lecia urodzin króla Stefana Batorego. Na czele delegacji, złożonej z 70 osób stoi oficjalny przedstawiciel rządu węgierskiego minister Kallay. Poza tem w wycieczce bierze udział prymas Węgier kardynał Seredi, były prezes parlamentu Frey, były minister oświaty prof. Kursinszky, wiceprezes towarzy-

W prasie amerykańskiej ukazała się wiadomość z Warszawy, jakoby rząd sowiecki zaprosił do Moskwy marsz. Piłsudskiego.

Znany publicysta polsko-amerykański prof. Tomasz Siemiradzki, ideowy piłsudczyk, wiadomość tę zaopatruje w następujący komentarz:

Nie jest miło zwyciężonemu jechać z wizytą pierwszą do zwycięzcy. Lecz gdy zwyciężony i upokorzony niegdyś przeciwnik zaprasza serdecznie swego zwycięzcę, aby się podzielił z nim chlebem i solą, w jego stolicy, wszystko jest w porządku. Można przyjąć albo

nie przyjąć zaproszenia, stosownie do okoliczności. Lecz niema o co się gniewać. Był marszałek w Paryżu, był w Bukareszcie, będzie zapewne kiedyś w Pradze i w Belgradzie. Niech spróbuje i Moskwy, gdzie od czasów Żółkiewskiego nie był taki Polak, co wojnę wygrał z Rosją.

Jeżeli Piłsudski uzna za właściwe odwiedzić w Moskwie naród rosyjski i przełamać się w Kremlu chlebem z dzisiejszymi następcami carów, będzie to znakiem, że bardzo wiele rzeczy narastają we wschodniej połowie Europy. Bardzo będzie nie w smak Niemcom i

nawet Anglija zacznie się głęboko zastanawiać nad możliwymi następstwami.

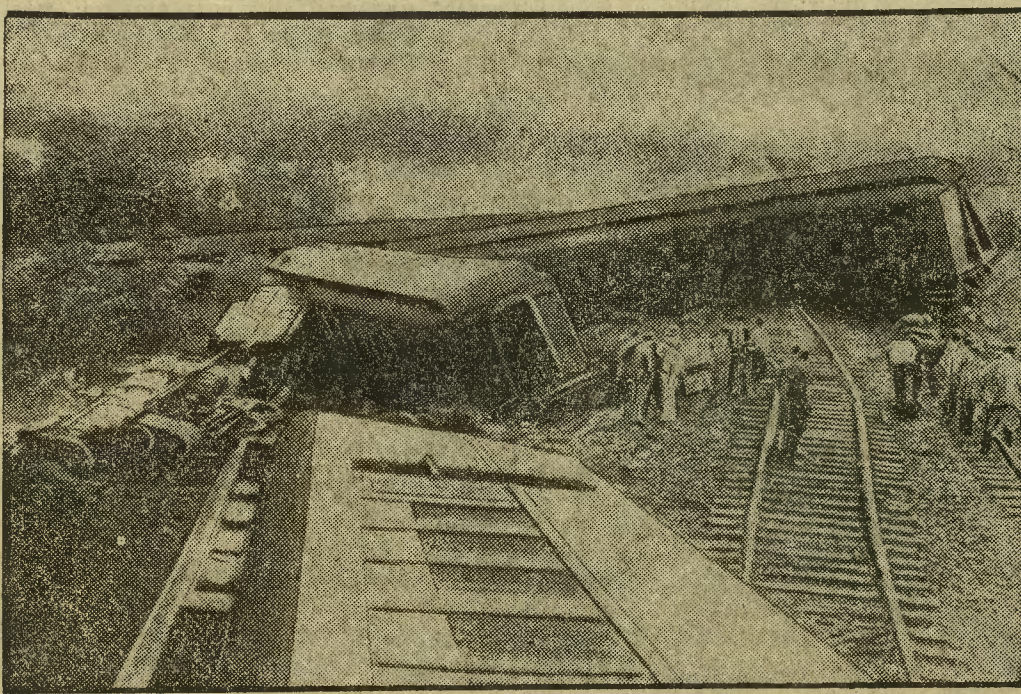
A jakże tam będzie z bolszewikami? — Sami się zreformują.

„Józef do Józefa“.

W amerykańskim tygodniku „Time“ opublikowano w przeglądzie spraw zagranicznych w rubryce „Poland“ (Polska) artykuł pt. „Joseph to Joseph“ (Józef do Józefa), w którym jest mowa o marsz. Józefie Piłsudskim i o Józefie Stalinie, dyktatorze komunistycznym sowieckiej Rosji. Redaktor tygodnika „Time“ nazywa Piłsudskiego także „dyktatorem“, przyznaje jednak, że jego dyktatura jest odmiennego rodzaju od dyktatury Stalina.

„Jako jeden dyktator do drugiego — pisze „Time“ — Józef Stalin wysłał ubiegłego miesiąca Józefowi Piłsudskiemu niezwykle dar osobisty. Składał on się z grubej pliki pożółkłych ze starości dokumentów. Stalin skrzętnie pozbiierał dokumenty z archiwów byłej carskiej tajnej policji, dotyczące działalności Piłsudskiego za czasów caratu. Gdy Piłsudski otrzymał te dokumenty w swym majątku Pikiliszkach pod Wilnem, nie posiadał się z radości, zamknął się sam w swojej pracowni i pochłaniał je jeden po drugim“.

Skutki orkanu w Stanach Zjednoczonych.



W Ameryce szalał straszliwy orkan, który wyrządził szkody na sumę 10 milionów dolarów. Wielu ludzi zginęło. Na skutek ulewy tory kolejowe zostały podmyte i wykołcił się ekspres Nowy Jork — N. Orlean. Na zdjęciu widzimy gruzы pociągu.

Katastrofa kolejowa pod Stuttgartem.

Maszynista wyrzucił palacza.

Berlin, 31. 8. (PAT). Pod Stuttgartem wydarzyła się katastrofa kolejowa, w której odniosło rany 28 osób, w tem 3 osoby ciężkie. Powodem katastrofy było najechanie pociągu osobowego na pociąg towarowy. Jedna lokomotywa doznała uszkodzeń, druga wykoleiła się.

O drugim wypadku kolejowym donoszą z pod Darmstadt. Podczas sprzeczki na lokomotywie maszynista wyrzucił na tor palacza, który odniósł ciężkie rany. Maszynistę aresztowano.

Powrót polskiej ekspedycji polarnej

Do Sztokholmu przybyli członkowie polskiej ekspedycji polarnej. Ekspedycja odpłynie do Gdyni w sobotę.

Przygotowania do przyszłego budżetu.

Warszawa, 31. 8. (Tel. wł.). Departament budżetowy ministerstwa skarbu wyznaczył urzędowi centralnym termin składania nowych budżetów na rok 1934-35. Termin prekluzyjny jest wyznaczony na 10 września br. Ponieważ budżety ważniejsze zostały już ustalone, należy więc się spodziewać, iż niezadługo w ministerstwie skarbu rozpoczną się konferencje nad ustaleniem globalnej sumy przyszłego budżetu i to zarówno w dochodach, jak i rozchodach.

Od mgieł Locarna do systemu obrony Metz.

Prowokacje niemieckie wytwarzają stan zapalny jak w r. 1914

Paryż, 31. 8. (PAT) „Ere Nouvelle” omawiając represje rządu niemieckiego w stosunku do prasy zagranicznej i aresztowanie francuskiego dziennikarza Lorette'a w czasie uroczystości w Niederwaldzie, stwierdza, że przesładowania te oraz ustawiczne prowokacje niemieckie na granicach zbliżają nas coraz bardziej do stanu, jaki panował w roku poprzedzającym wybuch wojny światowej w r. 1914.

Paryż, 31. 8. (PAT) Cała prasa poświęca liczne komentarze rezultatom podróży inspekcyjnej premiera Daladiera i jego oświadczeniom, udzielonym prasie po powrocie z objazdu wschodnich granic republiki.

Dzienniki prawicowe domagają się nie tylko ochrony granic przez budowę fortyfikacji, lecz również wyciągnięcia konsekwencji z ostatnich prowokacji i poczynić rządu hitlerowskiego i zawrócenia z drogi bezkrytycznego pacyfizmu.

Powrót marszałka senatu Raczkiewicza do kraju.

Warszawa, 31. 8. (Tel. wł.). Wczoraj przybył do Warszawy marszałek senatu p. Raczkiewicz, który przez czas dłuższy bawił w Brazylii i Argentynie, zwiedzając tam ośrodki polskie, jako prezes organizacji Polaków, znajdujących się poza granicami kraju.

Prowokacje hitlerowskie w Eupen.

Bruksela, 31. 8. (PAT) W Eupen miało miejsce charakterystyczne zajście dla stosunków granicznych. Do miejscowej kawiarni weszło 3 Niemców, witając obecnych okrzykiem: „Heil Hitler!” Gdy jeden z obecnych Belgijczyków nie odpowiedział na tego rodzaju powitanie, Niemcy rzucili się na niego, raniąc go ciężko poczem zbiegli.

Pożar samolotu na wysokości 2 1/2 tys. mtr.

Lyon, 31. 8. (PAT) Aeroplan pocztowy Paryż-Marsylja zapalił się niedaleko Lyonu. Wśród ciemnej nocy z wysokości 2500 mtr. radiotelegrafista Poger był zmuszony wyskoczyć ze spadochronem i wylądował na rzece Loirze, na szczęście w pobliżu brzegu. Pilot zdołał pożar opanować, dzięki czemu mógł wylądować na lotnisku Bron pod Lyonem.

Piorun uderzył w samolot Goeringa.

Berlin, 31. 8. (PAT) Wczoraj dopiero biuro Wolffa ogłosiło wiadomość, że podczas przelotu premiera Goeringa w dniu 23 bm. z Monachjum do Berlina, piorun uderzył w samolot, niszcząc radiostację samolotu, który dostał się nad lasem turyngijskim w strefę burzy śnieżnej. Pomimo wypadku lotnik kpt. Hucke zdołał szczęśliwie doprowadzić maszynę na lotnisko w Tempelhofie. Premier Goering wystosował do lotnika specjalne pismo z wyrazami uznania.

„L'Ordre” podkreśla, że partja radykalna zaczyna już jasno widzieć obecny stan rzeczy. Droge, która wiedzie od mgieł Locarna — twierdzi dziennik — do systemu obrony Metz możnaby nazwać drogą radykalizmu do Damaszku. Daladier przebył ją, ale o ile pragnie stworzyć dzieło trwałej wartości, nie powinien zaniedbywać niczego, co mo-

głoby przyczynić się do obrony wojskowej, socjalnej, ekonomicznej i duchowej kraju.

„La Liberte” zwraca się do premiera Daladiera z wezwaniem, aby nie tylko doglądał fortyfikacji, ale przede wszystkim czuwał nad podniesieniem ducha narodowego wśród młodzieży i gotowością do obrony wolności.

Zapowiedź oficjalnej dewaluacji dolara.

Roosevelt zniósł zakaz wywozu świeżego złota,

Londyn, 31. 8. (PAT) Nastąpił tu spadek ceny złota o 7 pensów na uncję. Obecnie cena złota wynosi 128,9 pół dziesiątych pensów za uncję.

Londyn, 31. 8. (PAT) Rozporządzenie prezydenta Roosevelta, rozluźniające obowiązujący dotychczas zakaz sprzedaży i wywozu złota w odniesieniu do złota świeżo wydobytego zostało ogłoszone celem przyścia z pomocą amerykańskiej produkcji złota, które wobec embargo nie mogło uzyskać ceny, panującej na wolnych rynkach światowych. Obecne rozporządzenie umożliwi amerykańskim kopalniom złota, reprezentującym przeszło 10% produkcji świa-

towej sprzedaż uncji złota za prawie 30 dolarów, podczas gdy dotychczas oficjalna cena wynosiła 20,67 dol. W kołach City londyńskiej uważają, że powyższe rozporządzenie zmieni wartość złotego składnika dolara i interpretują je jako zapowiedź oficjalnej dewaluacji waluty amerykańskiej.

Odtąd dolar nie będzie już posiadał zgóry określonej zawartości złota, lecz będzie się on zmieniał z dnia na dzień w zależności od fluktuacji cen złota na wolnych rynkach. Ceny na wolnych rynkach będą więc decydowały o cenie płatniczej amerykańskim kopalniom złota przez skarb amerykański.

„Kupujcie zaraz”.

Kampanja wśród konsumentów St. Zjednoczonych.

Waszyngton, 31. 8. (PAT) Gen. Johnson bada obecnie szczegółowo plany zakrojonej na olbrzymią skalę kampanji pod hasłem „kupujcie zaraz”. Przewidziane jest m. in. zwrócenie się do konsumentów z apelem do kupna towarów wartości 2 miliardów dolarów. Plany te, jak przypuszczają, wymagać będą wydania zarządzeń uzupełniających, wśród których znajdzie się inflacja,

chyba, że obecne wysiłki dokonają cudu.

Funkcjonariusze departamentu skarbu stwierdzają, iż ostatnie zarządzenia prezydenta Roosevelta, dotyczące złota nie stanowią oficjalnej akcji na rzecz zmniejszenia zawartości złota w dolarze, ani otwarcia wolnego rynku. Zarządzenie to jedynie przygotowuje dla farmerów i producentów drogę do osiągnięcia lepszych cen na ich produkty.

Polsko-rumuńska

Konwencja handlowa.

Bukareszt, 31. 8. (PAT) Podpisana tu została konwencja handlowa między Polską a Rumunią. W imieniu Rumunii konwencję podpisał podsekretarz stanu Tillea, w imieniu Rzplitej p. Arciszewski poseł Rzplitej w Bukareszcie.

Konwencja wchodzi w życie z dniem 1 września br. i obowiązywać będzie od nowego roku z tem jednak, że może być przedłużona.

Konwencja ta reguluje wymianę towarów między obu państwami na podstawie wzajemnych kontyngentów. Rumunia otrzymała kontyngenty na świeże owoce, konserwy, nasiona oleiste, skóry, celulozę i t. d. Kontyngenty o-

trzymane przez Polskę dotyczą surowców, półfabrykatów węgla, konserw, cynku, przedzi, rur używanych w przemyśle naftowym i t. d.

Hitlerowiec tyrolski uciekł z więzienia.

W Brennerze aresztowano 70 hitlerowców.

Insbruck, 31. 8. (PAT) Ubiegłej nocy został uprowadzony z tutejszego więzienia Franz Hofer, przywódca partji narodowo-socjalistycznej w Tyrolu. Uprowadzenia dokonano trzech osobników w uniformach Heimwehry, którzy zachloroformowali trzech urzędników więziennych i zabraniami od nich kluczami otworzyli celę Hofera, poczem szybko wsiedli wraz z nim do oczeku-

Prezydent Ekwadoru nie chce ustąpić.

Buenos Aires, 31. 8. (PAT) Donoszą z Guayaquil, że kongres narodowy Ekwadoru wyraził prezydentowi republiki p. Martinez Mora votum nieufności. Prezes Rady Ministrów p. Balarezo podał się do dymisji. Generalny inspektor armji, pułkownik Carlos Guerrero, który w charakterze senatora głosował przeciwko prezydentowi republiki, został złożony z zajmowanego stanowiska. Gmach Kongresu Narodowego w Quito został otoczony wojskiem celem zapobieżenia ewentualnym rozruchom. Prezydent republiki przesłał do kongresu notę, odmawiającą kategorycznie podania się do dymisji.

Delegaci faszystów na zjeździe hitlerowców.

Berlin, 31. 8. (PAT) Na zjazd partyjny w Norymberdze Mussolini wysłał specjalną delegację, na której czele stoi wicesekretarz partji faszystowskiej prof. Merlicati.

Koncentracja wojsk sowieckich we wschodniej Syberji.

Tokio, 31. 8. (PAT) Agencja Reutersa donosi, że według wiadomości jakie ukazały się w tutejszej prasie, pochodzących z miarodajnych źródeł, zbrojne siły sowieckie w Syberji wschodniej wynoszą obecnie więcej niż połowę całej armji japońskiej. Sowiecka eskadra powietrzna liczy 300 samolotów, wśród których ciężkie samoloty bombowe stanowią poważną liczbę. Według ogólnego mniemania koncentracja sił zbrojnych ma charakter defenzywny, niemniej jednak niepokoi ona Tokio.

Pożar w Drohobyczu stłumiony.

W uzupełnieniu wczorajszej wiadomości o pożarze rafinerji „Nafta” w Drohobyczu, należącej do koncernu „Małopolska” dowiadujemy się co następuje: Pożar wybuchł wieczorem i objął kilka zbiorników z gazoliną i benzyną o łącznej pojemności około 10 cystern. Sytuacja była niezwykle groźna, gdyż w bezpośrednim sąsiedztwie ognia znajdowało się kilka zbiorników napełnionych benzyną. Dzięki wysiłkom kilku straży pożarnych ogień został ugaszony po 4 godzinach. Straty materialne wynoszą kilkadziesiąt tysięcy zł.

Siedmioraczkii.

Buenos Aires, 31. 8. (PAT) Donoszą z Bogota, że na posiedzeniu Izby Poselskiej został odczytany telegram, przesłany przez władze administracyjne miejscowości San Pedro w okręgu Bolivar z zawiadomieniem, że żona rolnika Luis Perez powiła siedmiu synów. Zarówno matka, jak i niemowlęta cieszą się znakomitą zdrowiem.

Embargo na złoto w Stanach Zj. częściowo zniesione.

Zaostrzenie kar na gromadzących złoto.

Nowy Jork, 31. 8. (PAT) Rozporządzenie prezydenta Roosevelta, dopuszczające wolny obrót złotem opatrzone jest następującymi warunkami: Złoto może być sprzedawane jedynie zagranicą lub osobom, które zgłosiły zapotrzebowania dla celów przemysłowych lub artystycznych. Zniesienie istniejących ograniczeń wchodzi w życie natychmiast. Cena sprzedaży złota będzie oznaczona przez sekretarjat stanu dla spraw skarbowych, przyczem sprzedaż dozwolona będzie za pośrednictwem banków federalnych, lub upoważnionych przez skarb agentów. Zostaną wydane nowe zarządzenia zabraniające gromadzenia złota.

Po upływie trzydziestu dni nikt nie będzie miał prawa posiadania złotych monet lub złota w sztabach lub certyfikatów, opiewających na złoto, a sekretarjat stanu dla spraw skarbu będzie miał prawo ustalić nowe rozporządzenia, które okażą się niezbędne. Rozporządzenie przewiduje karę za nieprzestrzeganie przepisów dochodzącą do 10.000 dolarów lub też 10 lat więzienia.

Zniesienie embargo i jednocześnie zarządzenia zakazujące gromadzenia złota zostały nagle ogłoszone w letniej rezydencji Roosevelta Hyde Parku przed wyjazdem prezydenta na wycieczkę samochodową.

Dodatki i premje dla lotników.

Warszawa, 31. 8. (Tel. wł.). Ogłoszone zostało urzędowo rozporządzenie ministra spraw wojskowych, wydane w porozumieniu z ministrem skarbu w sprawie zmian w rozporządzeniach o dodatkach i premjach aeronautycznych. Rozporządzenie to przewiduje, że oficerom, podoficerom i szeregowcom aeronautyki personelu latającego aeronautyki wojska i marynarki wojennej przysługują, zależnie od rodzaju specjalności i zaliczenia do odpowiedniej klasy, dodatek aeronautyczny. Rozporzą-

dzenie przewiduje pięć kategorii tego dodatku.

Rozporządzenie ministra określa ponadto czasokresy półroczne, za które przysługuje dodatek, przewidując jednocześnie, że oficerowie personelu latającego delegowani na studia zagraniczne na czas dłuższy, aniżeli jeden rok, są uprawnieni do wykonania warunków lotniczych nie na przewidziane rozporządzeniem okresy półroczne, lecz roczne, uzyskując tem samem prawo do pobierania dodatku aeronautycznego nie w okresach półrocznych, lecz rocznych

Austria ponad wszystko?

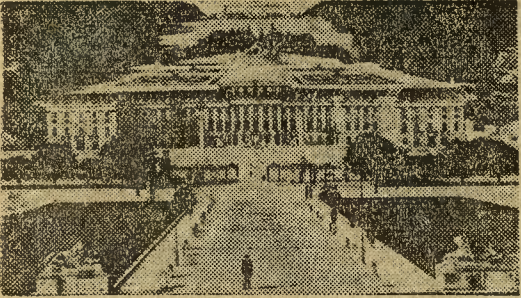
Wewnętrzny chaos polityczny w republice naddunajskiej.

(Korespondencja własna „Dziennika Bydgoskiego“.)

Wiedeń, 27 sierpnia 1933 r.

„Oesterreich über alles“ — Austria ponad wszystko!

Pod takim napisem uśmiecha się ze wszystkich parkanów i słupów reklamowych Wiednia młodzież i trochę pucyfłowata twarz kanclerza Dollfussa. U spodu parę zdań zachęca do wstępowania w szeregi frontu chrześcijańsko-socjalnego. Ale od czego są „nazi“? Co drugi plakat jest



Pałac Habsburgów w Schönbrunn pod Wiedniem.

popraskany czernidłem. Prawie z reguły pendzle brązowych bojowników mszczą się na oczach najmniejszego i najmłodszego z dyktatorów Europy.

„Oesterreich über alles“ i pod spodem bczy, które nie nie widzą! Wygląda to razem na symbol. Dobroduszny Wiedeńczyk zdaje się u spodu trzymać za pustą kieszeń i pytać: Austria ponad wszystko? — Dobrze, ale ponad co i ponad kogo?..

Przez długie 10 dni niesły mnie na swym grzbiecie fale Dunaju od Passawy do Wiednia. Rozmawiałem z wieśniakami i drobnymi ludźmi prowincji. Byli wszyscy jednak spokojni, jednak nieufni i jednak niezadowoleni. Widać było po nich, że czekają. Jedni na Hitlera, a drudzy? Nie umieli objaśnić na co, ale czuć było, że nie wierzą w trwałość obecnego stanu rzeczy.

Na pytanie, jaka partja jest najsilniejsza, odpowiadali bez wahania, że narodo-socjalistyczna. „Niech tylko rząd rozpisze wybory — mówili — a Dollfuss przekaże się, że jego zwolennicy stanowią mniejszość“. Wyrażałem na to wątpliwość, czy łagodni Austriacy nadają się ze swym charakterem do hitlerowskich, brutalnych metod rządzenia. Klasyczny emeryt z bakami à la Franciszek Józef I odpowiedział mi w Krems w piwiarni, pamiętającej czasy króla Czwieczka: „A cóż to? Czy mamy może demokrację?... Przyjdzie Hitler, to przynajmniej większość będzie uciskała mniejszość, a nie odwrotnie, jak to się obecnie dzieje!“

Było to twierdzenie zbyt krańcowe. Może to i prawda, że na austriackiej prowincji więcej jest hitlerowców niż chrześcijańsko-socjalnych Dollfussa. Ale to nie jest całe państwo. Nad czterema milionami biednych chłopów i górali, jak potworna głowa na korpusie Karla wznosi się dwumiljonowy Wiedeń, który od zarania austriackiej republiki jest opanowany i rządzony przez socjalistów.

Gdy wylądowałem na przedmieściu

Nussdorf, napotkałem na monumentalny kompleks nowoczesnych domów mieszkalnych, poświęconych Karolowi Marxowi. Na froncie każdego z budynków ogromne złote napisy głosiły, że domy te wybudowano z funduszy podatku lokalowego, tego podatku, który konfiskuje od 15 lat dochody kamieniczników wiedeńskich na rzecz socjalistycznego budownictwa i socjalistycznej, nieprawdopodobnie rozrzutnej gospodarki.

Obecnie Dollfuss plajtuje gminie wiedeńskiej narucił obowiązek płacenia 32 milionów szylingów rocznie do kasy rządu związkowego. Jeśli socjaliści, posiadający zdecydowaną większość w parlamencie stolicy, nie mówią o magistracie, nie zapłacą, wtedy rząd mianuje komisarza i urwie wszystkie lby czerwonej hydry. Tak będzie kiedyś. Dziś jednak socjalizm austriacki jeszcze się wije między Scyllą dyktatury Dollfussa a Charybdą gorszej dyktatury Hitlera i zaraża swym przedśmiertnym oddechem i tak już niezbyt czystą atmosferę polityczną.

Istnieje jeszcze jedna partja. Nie posiada przedstawicieli w parlamencie, ale za to zajmuje bodaj małe kącik w tyśiącznych austriackich sercach. W skła-

dach papieru, w trapiakach tytoniowych, w gasthofach prowincjonalnych wszędzie można spotkać portret Franciszka Józefa I. Ostatniego Karola jakoś nikt nie pamięta, ale syn jego i obecny pretendent do tronu Otton uśmiecha się kusząco do zjadaczy wiedeńskich kajerek z tanich, dla ludu przeznaczonych kartonów.

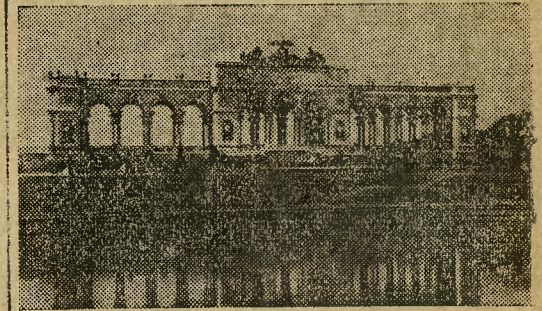
Stary zamek cesarski w Schönbrunnie odwiedzają tłumne wycieczki. Wszystko w nim tak jakoś pozostało, jakby stary Franz-Joseph I dziś z niego wyszedł. Stoi jego biurko, skromne łóżko i równie niebogaty pokój jadalny z całym pietyzmem utrzymane. Przewodnik na każdym kroku podkreśla, że cesarz żył jak mieszczanin, że mył się w niewielkiej miednicy, że nie miał przy sypialni łazienki, że wstawał o 4-tej rano do pracy... A poczciwi Austriacy patrzą okrągłymi z podziwu oczyma i z piersi ich wydobywają się ciche westchnienia żalu za utraconą świetnością i za cesarzem, który władał nad 43 milionami swoich ludów“.

Już w Aschach, niemal na pograniczu niemieckim, zaręczano mi, że w Austrii jest spokojnie i że ta cisza nic dobrego nie wróży. Spotkałem się z tem zdaniem wielokrotnie. „Tak dalej być nie może“, „Coś

musi przyjść“, „To cisza przed burzą“ — tak wygląda polityczne credo przeciętnego człowieka ulicy.

Jest w tem wiele racji. Hitlerowcy w żadnym wypadku nie uzyskają takiego zwycięstwa wyborczego jak w Niemczech. Rząd Dollfussa ze swą „Oesterreich über alles“ jest w gruncie rzeczy pozbawiony idei. Socjaliści już głowy po pogromie nie podniosą. Ale coś musi się stać.

To „coś“ — to powrót Habsburgów! Zdane wewnętrzne rozwiązania polityczne nie przyniosłyby takiego wyjaśnienia na wszystkich frontach, jak wjazd młodego Ottona na piękny, biały rumak w podwoje Schönbrunn! Kto wie, czy nawet socjaliści nie owinełby się jak bluszcz u stóp jego tronu. Płaszcz monarchji nakryłby wszystkich bielą gronostajów, która była symbolem wewnętrznego pokoju.

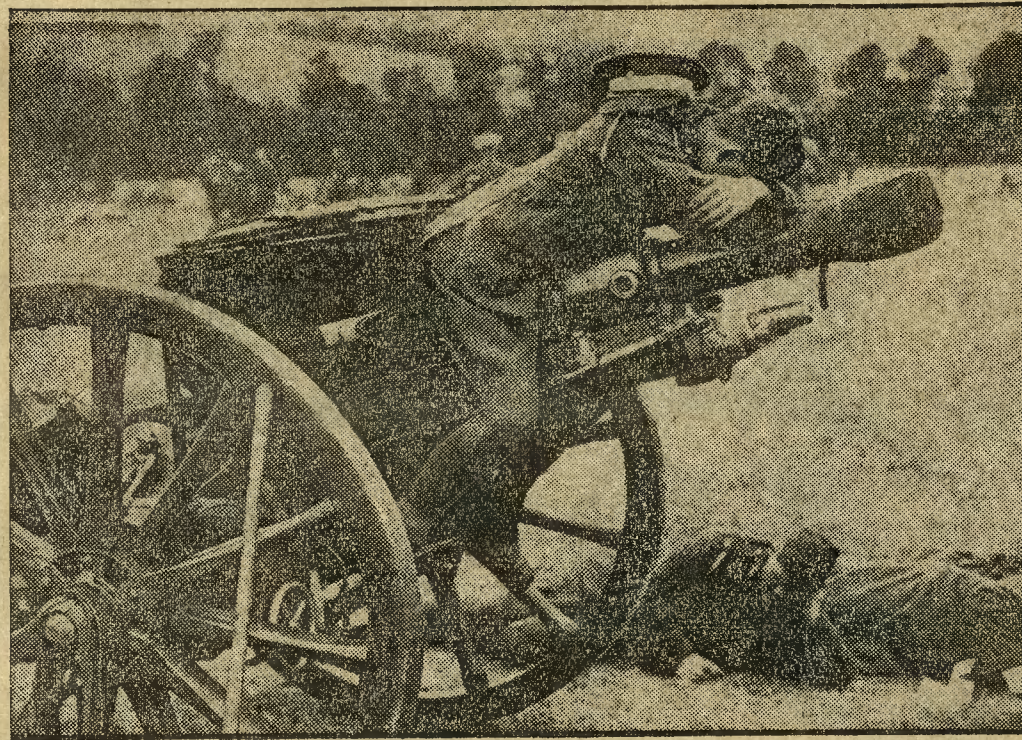


Glorieta w parku w Schönbrunn.

Habsburgowie nie mogą wrócić bez pomocy z zewnątrz. Losy Austrii zależą od tak z najważniejszymi liniami polityki zagranicznej, że w Wiedniu nie można rozznaczyć już granicy między „wewnątrz“ i „na zewnątrz“. Druga część tego gorydzkiego węzła zasupianego nad Wiedniem wymaga osobnego omówienia.

St. Równicki.

Żołnierz usnął na armacie.



Prasa angielska przynosi z ostatnich manewrów sympatyczny bardzo obrazek żołnierza, który podczas krótkiego wypoczynku na manewrach zdrzemnął się na lufie armatniej. Wolał widocznie tę niewygodną pozycję niż opuszczenie choćby na krótki czas swego „posterunku“.

Habsburgowie wytaczają proces państwu sukcesyjnym o miliard fr.

Paryż, 31 8. (PAT.) Prasa francuska donosi, że arcyksiążę Maksymilian Habsburg, brat byłego cesarza Karola udał się do Budapesztu w celu wytoczenia wielu państwu w imieniu rodziny Habsburgów procesu o zwrot majątku Habsburgów. Zdaniem jego państwa sukcesyjne skonfiskowały nielegalnie majątek, przedstawiający wartość około miljarde franków. Arcyksiążę Maksymilian Habsburg występuje w imieniu 50 członków rodziny Habsburgów.

53 afer szpiegowskich.

Paryż, 31. 8. (PAT.) „Petit Journal“ zwraca uwagę na niezwykle ożywioną akcję szpiegowską na pograniczu francusko-niemieckim w ostatnich czasach. Pismo stwierdza, że w ciągu ostatnich dwóch lat wykryto 53 większe afery szpiegowskie, a 21 spraw znajduje się obecnie w trakcie śledztwa. Centralną akcją szpiegowskich jest Strasburg, gdzie niemal codziennie dokonywane są aresztowania.

Marek Romański.

(10)

Ostatnia gra Yoshimury.

Powieść.

(Ciąg dalszy).

— Nie, panie Snarski! Nie znam takiej kobiety!

Jeszcze jeden ukłon i mocny uścisk dłoni.

Snarski opuszcza gmach ambasady. Jest zupełnie zadowolony z treści rozmowy z ambasadorem. Jakże chciałby, jakżeby pragnął wiedzieć, kto była i jak się nazywała owa kobieta, którą ambasador de Morganti znał, choć do znajomości tej nie chciał się przyznać.

Snarski podszedł do taksówki, wsiadł do niej i rzucił adres.

— Prokurator przy sądzie okręgowym!

Samochód ruszył. W ślad za nim poszła zaraz druga taksówka, która czekała oddawna na skrzyżowaniu ulic.

— Jechać za tamtym samochodem! — rozkazał siedzący w samochodzie osobnik i dwa auta pomknęły szybko ulicami Warszawy.

Osobnik siedzący w taksówce, śpiesząc za wozem, którym jechał Snarski, czynił w drodze jakieś notatki.

Nachylił się znowu do szofera.

— Panie kierowco! Daję nagrodę, gdy nie stracimy tamtego wozu z oczu.

— Klawo jest — odparł krótko szofer taksówki.

Snarski nie zdawał sobie dobrze sprawy z tego, że był śledzony bardzo dokładnie i że groźny Yoshimura wiedział o każdym kroku detektywa.

ROZDZIAŁ VII.

Ona jest niewinna!...

Prokurator Runge poruszył się niecierpliwie i spojrzał na doręczony przez woźnego bilet wizytowy.

Miał zajęcia powyżej uszu i zapowiedział wyraźnie, że nikogo przyjmować dziś nie będzie.

Prokurator Runge obrócił kilkakrotnie w palcach bilet wizytowy, poczem podniósł słuchawkę telefoniczną i połączył się z naczelnikiem urzędu śledczego. Wymienił z nim kilka zdań, poczem uśmiechnął się sam do siebie i zadzwonił na woźnego.

— Proszę poprosić tego pana!

W drzwiach gabinetu prokuratora wyrosła silna, masywna sylwetka Snarskiego.

Prokurator Runge wstał i wyciągnął do niego rękę.

— Bardzo mi miło poznać pana. Jestem dziś ogromnie zajęty, nie chciałem jednak, by pan czekał na mnie zbyt długo.

Snarski uśmiechnął się w odpowiedzi. — Może pan być pewny, panie prokuratorze, że nie trudziłbym pana bez ważnej przyczyny.

— Proszę! Niech pan siada! Służę panu wszystkim, czem tylko mogę.

— O, pan jest bardzo uprzejmy. panie prokuratorze.

Snarski zajął wskazane, mu miejsce. Prokurator Runge wydobył pudełko z papierosami.

— Pan pozwoli?

— Z przyjemnością.

— O ile się nie mylę, pan miał coś wspólnego ze słynnym „Scotland Yardem“ i nie tak dawno przybył pan do Polski.

— Zupełna racja. Jestem byłym komisarzem „Scotland Yardu“ i do Polski przybyłem niedawno!

— Tak! Nie wiem już z jakiej przyczyny, nazwisko pana obito mi się o uszy!

— Wspomogę pana, panie prokuratorze moją pamięcią. Przybyłem do Polski, a ściślej mówiąc do Warszawy, w dniu, w którym zamordowany został mój przyjaciel inżynier Arnold Rylski.

— Ach tak... To pan zaalarmował wówczas policję...

— Istotnie, to była moja skromna załuga! W tym samym dniu zabity został również ambasador Eryk van Bergen...

— Tak! Tak! Zgadza się najzupełniej...

Snarski wyrzucił z siebie kłęb dymu.

— Panie prokuratorze! — rzekł zmieniając nagle temat rozmowy. Nie chciałbym zajmować panu zbyt wiele czasu. Powiem krótko, o co mi chodzi...

— Proszę. Jestem gotów zrobić, co tylko będę mógł!..

— Pan prowadził sprawę zamordowania barona Eryka van Bergen?

— Ja!

— Pod zarzutem tej potwornej zbrodni aresztowana została znana artystka panna Hanka Orsini...

— Tak! Rozprawa odbędzie się w najkrótszym czasie! Redagowanie aktu oskarżenia jest na ukończeniu...

— W porządku! Otóż panie prokuratorze, prośba moja jest taka: chciałbym porozmawiać z panną Orsini...

Prokurator Runge poprawił wielkie, rogowe okulary.

— Panna Orsini przebywa w areszcie śledczym...

— Wiem o tem! Gdyby przebywała na wolnej stopie za kaucją, mógłbym widzieć się z nią bez pytania pana prokuratora o pozwolenie...

— Śluszenie! Pozwolił mi pan jednak, że zadam panu drobne pytanie. Czy pan zna pannę Orsini?

— Z fotografii...

— A osobiście?

— Nie widziałem jej nigdy w życiu!

Prokurator spojrzał ze zdziwieniem na defektywa.

— Więc pan jej nie zna?

— Nie!

— Wobec tego...

Prokurator zawahał się. Snarski patrzył na niego z lekkim uśmiechem na kształtnych wargach.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Echa zabójstwa ziemianina Jankowskiego.

Najwyższy sąd wojskowy skazał majora Stawińskiego na dwa lata więzienia.

Z Warszawy donoszą:

Wielkie wrażenie wywołało swego czasu zabójstwo w restauracji Ziemiańskiej w Warszawie. Major Stawiński zastrzelił ziemianina Jankowskiego. Zmarły, jak wykazało śledztwo, nie dał powodów do tak krwawego zakończenia stosunkowo drobnego zajścia.

Odbyła się rozprawa w sądzie wojskowym pierwszej instancji i zabójca został skazany na karę dwuletniego więzienia bez degradacji z wojska.

Od tego wyroku obrona, jak i prokurator zgłosił odwołanie. Sprawa ta stała się przedmiotem rozważań najwyższego sądu wojskowego. Przewodniczył gen. Mecharowski, oskarżał prok. Rybicki, obronę wnosili senator BB Wyrostek. Po przeprowadzonej rozprawie zapadł wyrok, skazujący mjr. Stawińskiego na 2 lata więzienia oraz wydalenie z korpusu oficerskiego i skonfiskowanie broni, z której zostało dokonane zabójstwo na rzecz skarbu.

Nowe pogłoski o amnestji.

Pomimo zaprzeczeń, w kołach prawniczych zapewniają, że w związku z 15 rocznicą odzyskania niepodległości Polski ogłoszona będzie amnestja. Ma ona dotyczyć tylko przestępstw o charakterze politycznym, a więc również i prawnych.

Władze w tej sprawie nie udzieliły ani potwierdzającej, ani zaprzeczającej odpowiedzi.

O równomierną sprzedaż zbóż.

Słowa przestrogi kół rolniczych.

Warszawa. (Tel. wł.) Związek izb i organizacji rolniczych ogłosił enuncjacje, potępiającą nierozważny i szkodliwy pęd rolnictwa do wzbijania się nowego zboża. W enuncjacji tej czytamy m. in.: „Dążyć należy do tego, aby podaż naszego żyta na zagranicę była możliwie równomierna. Jest to możliwe tylko o tyle, o ile rolnicy będą się starali w granicach możliwości równomiernie rozłożyć swe sprzedaże na cały rok gospodarczy. Pamiętać przytem należy, że w roku bieżącym będziemy posiadali nadwyżki wywozowe wszystkich czterech zbóż i sprzedaż pszenicy, jęczmienia i owsa na rynkach zagranicznych będzie również łatwiejsza i korzystniejsza, jeżeli będzie rozłożona na cały rok gospodarczy. Wobec tego w interesie rolnictwa naszego leży, aby wszyscy rolnicy przestrzegali równomiernej sprzedaży zarówno żyta, jak i innych zbóż.”

Sto osób na ławie oskarżonych.

W ciągu najbliższych tygodni odbędzie się w sądzie okręgowym w Piotrkowie nadwyczaj sensacyjna sprawa szajki handlarzy żywym towarem. Na ławie oskarżonych zasiadzie zgórą 100 osób. Szajka ta prowadziła handel kobietami nie tylko w Polsce lecz i zagranicą. Część członków tej szajki znajduje się w więzieniach w Niemczech, Austrii i innych krajach. Większość członków handlarzy żywym towarem rekrutuje się z mieszkańców Piotrkowa.

Z Prus Wschodnich.

Polski nauczyciel ocalał jej życie.

W lesie miodowskim w powiecie olsztyńskim zbierało kilka kobiet grzyby. W czasie tej pracy pewną wdowę z Miodówka ukąsiła żmija w palec ręki. Prerażona wdowa krzycząc o pomoc pobięła do szkoły polskiej w Wymojku, oddalonej od miejsca wypadku o blisko pół godziny drogi. Nauczyciel polski p. Jasiek, udzielił wdowie pierwszej pomocy, poczem odwieziono ją do lekarza w Olsztynku. Trucizna działała już tak silnie, że ramię prawie od łokcia było czarne. Umiejętny opatrunek założony przez nauczyciela Jasika i późniejsza pomoc lekarza uratowały wdowę od niechybnej śmierci.

Regulacja Rozogi.

Rozpoczęto roboty przy rzeczce Rozodzie od granicy polskiej począwszy. Koryto Rozogi, wijące się w częstych zakrętach na przestrzeni 28 kilometrów, skrócone zostanie do połowy.

Kary i kary...

Nowa ustawa ubezpieczeniowo-społeczna, do której obecnie opracowywane są przepisy wykonawcze, przewiduje m. in. wysokie kary na pracodawców. Za niezgłoszenie w terminie przepisany zatrudnionego pracownika kara grzywny do 500 zł. Za podawanie nieprawdziwych informacji, dotyczących pracownika — kara do 3000 zł. Za potrącanie pracownikowi wyższych kwot, aniżeli przewiduje ustawa,

pracodawca podlegać będzie karze do 500 zł.

Z drugiej strony ubezpieczony podlegać będzie karze m. in. za niestosowanie się do postanowień regulaminu dla chorych i poleceń lekarzy i wtedy podlegać będzie karze pieniężnej w formie pozbawienia go zasiłku chorobowego do wysokości 40% tygodniowego zasiłku. Za podawanie przez pracowników nieprawdziwych danych lub wyjaśnień kara opiewa do 100 zł itd. itd.

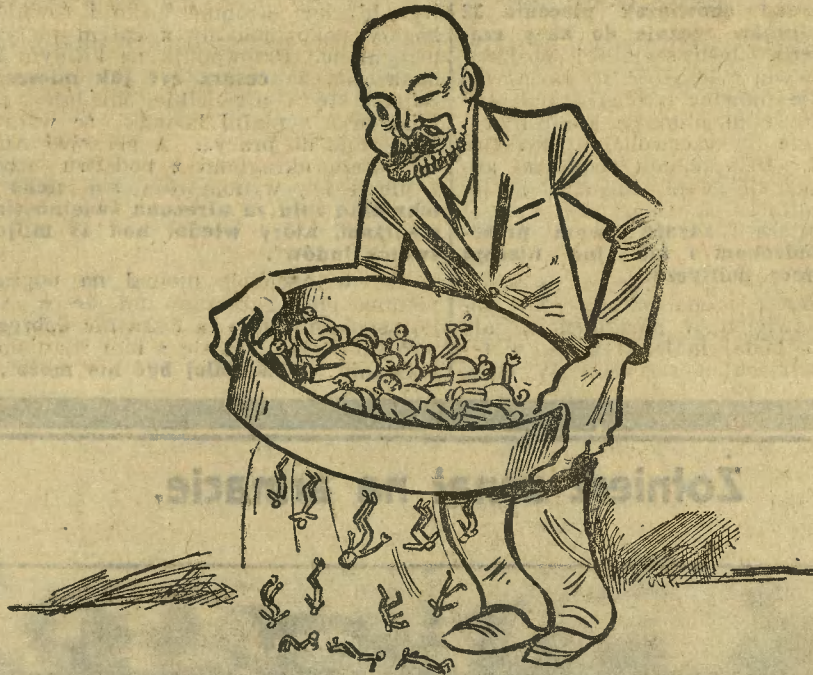
Echa „Panamy wełnianej”.

Izrael Nasielski zaprzecza.

W „Dzienniku Bydgoskim” z dnia 22 bm. (nr. 192) w artykule „Panama wełniana” wyczytałem, że „owym oszustom pomagał żyd Izrael Nasielski, który jak głosi fama, ma za sobą ciekawą przeszłość” itd. Oświadczam, iż z powyższą sprawą nie wspólnego nie miałem i żadnych zaświadczeń na wełnę nie wydawałem — o czym wiadomym jest posterunkowi policji państwowej w Skulsku.

(—) Izrael Nasielski, wieś Mniszki, gmina Skulskawieś.

Są tylko dwa sposoby wytwarzania elity narodowej.



1. przesiać obywateli przez sito, albo



2. cięższych gatunkowo oddzielać jak śmietanę zapomocą centryfugi.

Z GDYNI I WYBRZEŻA.

Kino dźwiękowe „BAJKA”. Dziś i dni następnych Buster Keaton w najweselszej kreacji jako „Pośrednik miłości”. Pozatem dodatki dźwiękowe.

W RAZIE WYPADKU TELEFONUJ:
Straż pożarna — tel. 17-08 i 10-12.
Pogotowie sanitarne — tel. 17-08.
Lekarz dyżurny — tel. 12-48.

WYJAZD KOMISARZA RZĄDU DO WARSZAWY.

W związku z opracowywaniem budżetu miejskim oraz kilku ważnymi i aktualnymi zagadnieniami z zakresu gospodarczego Komisarz Rządu wezwany został na konferencję do Warszawy.

Oficjalny sezon kąpielowo-letniskowy już się zakończył, łazienki zamknięto, restauracje zwinięto. Jakkolwiek pogoda od kilku dni jest tak cudowna, że lipiec by jej się nie powstydział, a nawet można by powiedzieć, że lipiec został zawstydzony.

Z zakończeniem sezonu kąpielowego nie zakończył się jednakże — chwala Bogu — sezon turystyczny i wycieczkowy. Napływają jeszcze nadal zgłoszenia na coraz to nowe wycieczki nietylko krajowe, lecz przedewszystkiem zagraniczne. Dnia 3 września br. przybywa do Gdyni wielkim transatlantycznym statkiem „Stella Polaris” wielka z 200 osób składająca

DYREKTOR URZĘDU MORSKIEGO NA URLOPIE.

Dyrektor Urzędu Morskiego inż. Łęgowski wyjechał na kilkutygodniowy urlop wypoczynkowy. Zastępstwo powierzone zostało naczelnikowi wydziału p. Garnuszewskiemu.

Badacze wylęgu łososi.

W połowie października odbędzie się w Gdyni konferencja komisji ekspertów międzynarodowej rady do badań morza, sekcji ryb łososiowych.

W komisji wezmą udział przedstawiciele: Anglii, Irlandji, Francji, Niemiec, Szwecji, Danji, Norwegii, Łotwy,

się wycieczka ze sfer handlowych i przemysłowych duńskich i angielskich, pragnących bezpośrednio zapoznać się ze zdolnościami przeladunkowymi portu gdyńskiego oraz warunkami handlowymi.

Dnia 15 września br. przybywa zaś wielka wycieczka belgijska składająca się z 300 osób na wielkim statku belgijskim „Leopoldville”. Wreszcie dnia 17 września zapowiadany jest ogólnokrajowy zjazd Hallerczyków, na który przybędzie też znaczny zastęp Polaków z zagranicy, a to z Francji i ze Stanów Zjednoczonych P. A.

Finlandji i Polski. Obrady komisji będą trwały trzy dni.

Komisja uda się następnie na Podkarpacie, celem zwiedzenia terenów obfitujących w ryby łososiowe.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK W PORCIE.

W dniu 30 sierpnia uległ poparzeniu pierś i ręk maszynista holownika „Elabor III” Stanisław Pietranek. Wypadek spowodowany został wybuchem maszynowni podczas bunkrowania węgla na szwedzki par. „Ludwig” na nabrzeżu Polskiem. Stan poparzenia nie jest groźny.

800 gości z Łodzi.

Bawi w Gdyni wycieczka z Łodzi w liczbie 800 osób. Uczestnicy wycieczki są pracownikami firmy Scheibler i Grohmann.

Dwa wielkie okręty transatlantyczne na linii Gdynia—Ameryka.

Warszawa, 31. 8. Prowadzone ostatnio pertraktacje w sprawie zamówienia dla linii Gdynia—Ameryka dwóch wielkich okrętów transatlantycznych są obecnie na ukończeniu. Budowa tych okrętów powierzona będzie bądź jednej ze stocznii angielskich, bądź też stoczni włoskiej Monfalcone pod Triestem.

Nowe statki linii Gdynia—Ameryka to wielkie okręty o pojemności po 20.000 tonn.

Rzeczy poważne a przytem wesołe.

Trzej królowie monarchowie. — Palacze najdłużej żyją.

Polska ma szczęście do monarchów. Nie do zagranicznych, tylko do monarchów rodzimego autoramentu. Wyrastają oni jak z pod ziemi, choć nie wiadomo, kto ich posiał. Pisaliśmy niedawno o dwóch królach, Zygmuncie IV w Warszawie i Geneuszu I w Łodzi. A teraz przybył trzeci. Jeżeli nie najpotężniejszy, to w każdym razie najstarszy rodem. Jest nim król Mojżesz I, z dynastji Buchen. Na razie, zamiast na tronie, siedzi w kryminale w Rzeszowie, a to za jakieś przestępstwa, które w każdym razie nie licowały z jego wysoką godnością.

Twierdzi on o sobie, że ukończył uniwersytet w Konstantynopolu, gdzie uzyskał tytuł doktora. Nie mogąc jednak z tym egzotycznym klejnotem w Polsce nic począć, handlował węglem i był współnikiem do autobusów kursujących z Rzeszowa do Przemyśla. Na tem to tle musiały powstać jakieś dyferencje między nim a kodeksem karnym, które skończyły się porażką króla.

Na tronie polskim zasiadało już wielu cudzoziemców, ale doktor turecki jako kandydat do polskiej korony jest w każdym razie czemś zupełnie nowym.

Od biblijnego stworzenia świata nikt jeszcze nie ośmielił się twierdzić, jakoby palenie tytoniu było czynnikiem zdrowia i higieny. Przeciwnie — lekarze uważali zawsze cygara i papierosy za zdecydowaną truciznę dla organizmu ludzkiego.

Ostatnio przesady te rozwał „IKC”, który już w trzecim artykule wzywa

Ojciec św. wobec wieści o głodzie w Rosji.

W tych dniach wrócił z Rosji do Rzymu specjalny wysłannik papieski i złożył Ojcu św. obszerny sprawozdanie z pobytu w tym kraju, gdzie jak to z wielu źródeł wiadomo, panuje straszliwy głód. Wysłannik papieski stwierdził m. in. że oczekiwać można, iż w nadchodzącej zimie postrada życie około 12 milionów ludzi. Słyszac to Ojciec św. nie mógł ukryć swego bólu i łzy ukazały się mu w oczach. „Musimy — powiedział — niech co chce kosztuje, znaleźć jakąś drogę, aby temu zapobiec”.

Przyпуска się powszechnie, że papież zamierza wysłać do Rosji żywnościową ekspedycję ratunkową na podobieństwo ekspedycji podjętej przed kilku laty, o ile zezwolą na to władze sowieckie.

Z Rosji Sowieckiej.

PODZIEMNE KORYTARZE W PIOTROGRODZIE.

(st). Osoby, przybywające z Rosji sowieckiej, opowiadają o gorączkowej pracy przy budowie fortyfikacji podziemnych w Piotrogradzie.

Wiadomości te przeniknęły już do prasy zagranicznej. Donosi ona, że budowa podziemnych korytarzy rozpoczęta była przed rokiem szczególnie w rejonie Szpalnej. Tego samego systemu korytarze przeprowadzane są w Moskwie w pobliżu Kremłu.

Przygotowania te czynione są na wypadek niebezpieczeństwa, grożącego władzom bolszewickim. W czasie alarmu można w ciągu minuty dostać się do podziemi, a stamtąd głównym korytarzem do portu. Potajemne drzwi, składy z bronią, zamaskowane stanowiska artylerji, stanowią uzupełnienie podziemnych umocnień.

Wiele trudu włożono w tajemniczą budowę, aby mieć możność, w razie potrzeby, wysadzić w powietrze około stu gmachów na Szpalnej i w innych punktach miasta.

Oprócz główniejszych utwierdzeń podziemnych wzniesiono drugorzędne umocnienia w samym Piotrogradzie.

STRZAŁY DO TŁUMU.

W Sarapulu (gubernja wiacka) nad rzeką Kamą, gdzie skoncentrowane są państwowe fabryki konserw dla potrzeb wojskowych, wybuchły w ubiegłym tygodniu zamieszki o charakterze dość ostrym.

Robotnicy w jednym z zakładów, gnębieni głodówką, urządzili wiec protestacyjny, na którym powzięto nieprzychylną dla władz bolszewickich rezolucję. Poczem

swoich czytelników do masowej konsumpcji tytoniu, utrzymując z powagą dyplomowanego magistra sztuk wyzwolonych, że nic tak nie przedłuża i nie hartuje żywotności w człowieku, jak właśnie cygara i papierosy. Wymienia

nawet papierosy „Ergo” i „Egipskie” jako specyfiki, wobec których szczepionka dr. Woronowa jest rumiankiem bez znaczenia.

Nie umiemy na razie ocenić, czy wspomniane papierosy rzeczywiście regenerują i działają hipertroficznie na palaczy. Natomiast zdaje się nie ulegać wątpliwości, że one „Kurjerowi Codziennemu” bardzo dobrze robią, co mógłby zresztą poświadczyć Monopol Tytoniowy, a rzędowszysktem jego oddział reklamy handlowej.

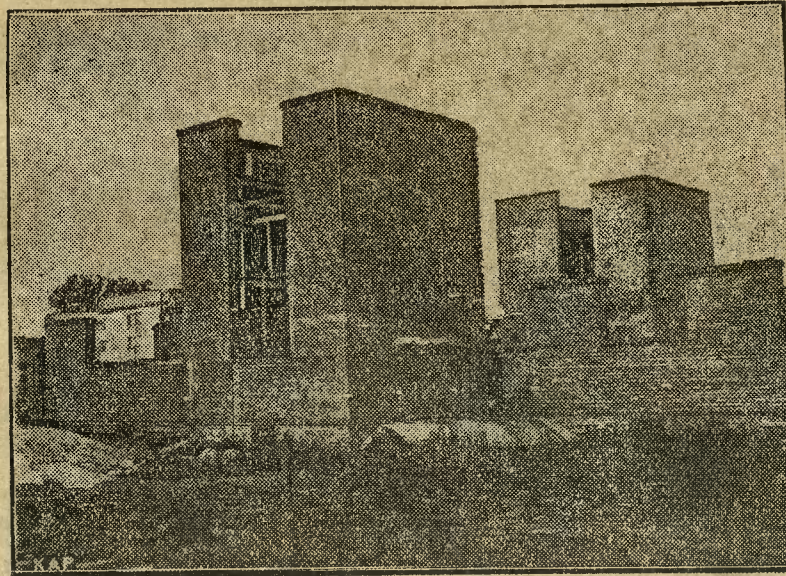
Bohater podbiegunowych okolic

Polski lekarz samolotem odwiedza chorych.

Prasa amerykańska donosi: Dr. A. Walkowski z Detroit uważany jest obecnie w Alasce za bohatera tych podbiegunowych okolic. Polski ten lekarz, ukończywszy studia medyczne w uniwersytecie Ann Arbor w stanie Michigan, osiadł w miasteczku Anchorage w Alasce.

Niedawno dokonał on 400-milowej podróży samolotowej na odległą wyspę Kodiak, gdzie dokonał operacji wycięcia wyrostka robaczkowego, poczem przewiózł chorego do Anchorage.

Dr. Walkowski posiada własny samolot, którym jeździ do swoich chorych, rozrzuconych na olbrzymich przestrzeniach.



Budujący się w Warszawie na Żoliborzu kościół pod wezwaniem św. Stanisława Kostki ku uczczeniu 250 rocznicy odsieczy wiedeńskiej.

Hitlerowcy usiłują zniszczyć komunizm

Berlin, 31. 8. (PAT.) Z codziennych komunikatów urzędowych i półurzędowych wnioskować należy o bardzo intensywnej akcji, prowadzonej przez oddziały szturmowe łącznie z policją polityczną w celu definitywnego zlikwidowania ruchu komunistycznego w Rzeszy.

Prasa donosi codziennie o licznych rewizjach i aresztowaniach oraz wysyłkach do obozów koncentracyjnych i wyrokach sądowych przeciwko agitatorom komunistycznym. Dzisiejszy „Völkischer Beobachter” pt. „Śmierć zbrodni politycznej — wypalenie marksizmu” podaje wiadomość o szeregu aresztowań i rewizji dokonanych w Essen, Wuppertal, Recklinghausen, Sztutgarcie oraz Bergerdorf gdzie aresztowano około 70 komunistów, konfiskując broń palną, amunicję oraz bibułę propagandową.

Akcja prowadzona jest planowo. I tak np. gmina Bolanden w Wirtembergii otoczona została zniemacka przez policję. Rewizję przeprowadzono kolejno w każdym domu, znajdując obfity materiał propagandowy i dokonując licznych aresztowań.

W Düsseldorfie rozpoczęcie się w najbliższych dniach proces przeciwko 12 komunistom, stojących pod zarzutem zabójstwa.

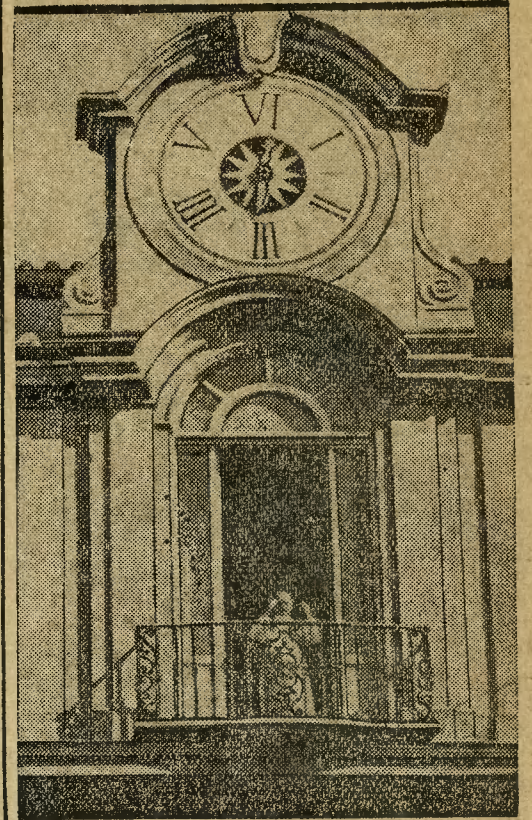
Sześć wieków trwał proces o prawo polowania.

W paryskim sądzie kasacyjnym zakończył się proces, który trwał zgórą 600 lat.

Sprawa wynikła w XIII wieku. Poszło o tereny myśliwskie w okolicach włoski Vauvers, znajdujące się w posiadaniu klasztoru w Courgeot.

Między wiesniakami a mnichami wynikł proces, który zakończył się tem, iż wzmian za prawo polowania na spornych ziemiach, mieszkańcy wioski zobowiązali się płacić roczny czynsz klasztorowi.

Papież na letnisku.



Papież Pius XI jest od 63 lat pierwszym papieżem, który dzięki układowi laterańskiemu może opuszczać Watykan. Skorzystał też z tego obecnie, udając się podczas letnich upałów do swego zamku Gandolfo pod Rzymem. Na rycinie widzimy papieża błogosławiącego wiernych z balkonu zamkowego.

Poza prawem.

Rejestr niemieckich banitów, wśród których znajdują się wybitni pacyfiści.

Na podstawie § 2 ustawy o utracie obywatelstwa niemieckiego z dnia 14. 7. 1933 minister spraw wewnętrznych Rzeszy w porozumieniu z ministrem spraw zagranicznych opublikował w urzędowym „Reichsanzeiger” listę obywateli niemieckich, znajdujących się poza granicami kraju, pozbawionych obywatelstwa wskutek „uprawiania przez nich szkodliwej dla państwa działalności”.

Na liście powyższej znajdują się ogółem 33 osoby, a mianowicie: dr. Alfred Apfel, Georg Bernhardt, dr. Rudolf Breitscheidt, Eugen Eppstein, Alfred Falk, Lion Feuchtwanger, dr. Fr. Wilhelm Förster, Helmut von Gerlach, Elfriede Gohlke (pseud.: Ruth Fischer), Kurt Grossmann, Albert Grzesiński, Emil Gumbel, Wilhelm Hansmann, Friedrich Heckert, Max Holz, dr. Alfred Kerr, Otto Lehmann-Russbult, Heinrich Mann, Teodor Masłowski, Wilh. Münchenberg, Heinz Werner Neumann, Wilhelm Pieck, Berthold Salomon (sc. Jacob), Philipp Scheidemann, Leopold Schwarzschild, Max Sievers, Friedrich Stampfer, Ernst Toller (żydowski pisarz komunisty, rodem z Szamocina), dr. Kurt Tucholski, Bernhard Weiss, Robert Weissmann, dr. Johannes Wertbauer i Otto Wels.

Zarządzenie powyższe pozbawia pozatem wyżej podanych majątku, który został skonfiskowany na rzecz państwa.

Zamordowanie misjonarza. w Chinach.

Banda chunchuzów wypadła na stację misyjną w Hwajung i zamordowała misjonarza z zakonu Augustjanów, ojca Gallego, narodowości hiszpańskiej.

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

Z Kujaw Zachodnich.

Inowrocław.

Nocny dyżur lekarski pełni z dnia 31 sierpnia na 1 września p. dr. Mierosławski.

Nocny dyżur pełni apteka „Zdrojowa”.

Pogotowie ratunkowe (dnem) tel. 417, (nocą) tel. 276.

Pogotowie pożarnicze tel. 618.

Biblioteka Miejska czynna w dni powszednie od godz. 19,30 do 20,30, w czwartki od godziny 18,30 do 19,30.

REPERTUAR KIN:

Pałac: „Melodia serc”.

Kino X: „Eskadra straceńców”.

Z Teatru Zdrojowego. W czwartek, dnia 31 bm. Teatr Miejski z Bydgoszczy występuje z premierą farsy Möllera „Żoneczka z Variete”, rzeźliwie wesołej i śmiesznej. Początek punktualnie o godz. 8,30. Bilety w księgarni Knasta.

Osobiste. W Inowrocławiu bawi obecnie na kuracji b. prezes rady ministrów p. Stanisław Grabski.

Wpisy do szkoły rolniczej W. T. R. Przypomina się, że wpisy do szkoły rolniczej W. T. R. na semestr zimowy roku szkolnego 1933-34 przyjmuje codziennie kancelaria szkoły od godziny 9-tej do 2 po poł.

Komendant Kamieniecki postrzelił się. Podczas przesłuchiwania bandytów, którzy dokonali w ostatnich czasach kilka napadów w okolicy, komisarz Kamieniecki przeglądał rewolwery odebrane podczas rewizji. W pewnej chwili jeden z rewolwerów wpadł i kula zraniła kom. Kamienieckiego w rękę. Operacji i wyjęcia kuli dokonał dr. Błażek w szpitalu powiatowym w Inowrocławiu.

Manewry wojskowe. Od kilku dni odbywają się na terenie powiatu inowrocławskiego i mogileńskiego manewry wszystkich rodzajów broni. Najwięcej można zauważyć kawalerji, przy czym znaczna ilość oficerów przebywa wieczorami w Inowrocławiu. W pobliżu Inowrocławia — w Mątwach — stacjonuje również część 3. pułku lotniczego z Poznania. Ulicami przeciągały całe kolumny samochodów. Żołnierze i oficerowie wyglądają dziarsko i zdrowo.

Inowrocław w trasie lotniczego konkursu turystycznego. W dniach od 6 do 10 września br. odbędzie się 5-ty krajowy lotniczy konkurs turystyczny. Na trasie w siódmym etapie wy-

znaczony jest: Poznań, Gdynia, Inowrocław, Lidzbark, Płock i Warszawa. W zawodach lotniczych weźmie udział 35 samolotów.

Mecz w koszykówkę odbył się między drużynami S. M. P. Janikowo a S. M. P. Inowrocław, parafja Matki Boskiej. Przedmecz odbył się o godz. 1 między II. drużyną S. M. P. Janikowo a III. drużyną Inowrocław parafja Matki Boskiej. Mecz ten wygrała drużyna inowrocławska w stosunku 13:8. Mecz I. drużyna Janikowo — I. drużyna Inowrocław dał wynik 42:6 dla Inowrocławia.

10-lecie Tow. Powstańców i Wojaków w Mątwach, połączone ze zjazdem okręgu XXII. Zw. Tow. Powstańców i Wojaków odbędzie się 10 września br.

Wielki Dzień Sokoli na rzecz złotego jubileuszu Sokoła w Inowrocławiu odbędzie się w niedzielę 3 września na boisku przy ul. Szymborskiej.

ZMARLI:

S. p. Marcin Przewoźny, lat 48, naczelnik księgowości w zakładzie w Kochoborowie.

S. p. Ignacy Domagała, lat 71, w Kościanie.

S. p. Konrad Chmielewski, w Grudziądzu.

S. p. Amalja z Kleśnickich Kurzkowska, lat 72, w Łaplichach.

S. p. Adam Marszałek, korektor, lat 63, w Poznaniu.

Świecie.

Nowym starostą walowym nizin świeckonowskich został nareszcie Polak, p. Kikulski z Dragaczu. Od tam też siedziba tego urzędu przeniesiona została do Dragaczu. Od dziesiątek lat stanowisko starosty walowego sprawowali Niemcy, to też siedziba tego urzędu były miejscowości Mątawy względnie Tryl.

Poświęcenie sztandaru koła Związku Niższ. Pracowników Poczty i Telegr. w Pruszczu odbędzie się w najbliższą niedzielę 3 września.

Obniżenie ceny chleba nastąpiło w Świeciu do 30 groszy za 1 kg.

Nieszczęśliwy wypadek. Bezrobotny M. Bykowski z Pakości wybrał się do pobliskiego lasu po drzewo i w poszukiwaniu za suchym chróstem wdrapał się po suche gałęzie na drzewo, z którego spadł tak nieszczęśliwie, że złamał sobie nogę i doznał obrażeń wewnętrznych. Stan jego jest poważny. Odwieziono go do szpitala.

Zawody konne w Inowrocławiu. Poznańska brygada kawalerji urzędu w niedzielę 3 września o godz. 14,30 zawody konne w Inowrocławiu na placu Ariston koło koszar artylerji. Po bardzo udanej imprezie tego rodzaju w Ciechocinku należy mieć nadzieję, że konkurs hippiczny w Inowrocławiu również zgromadzi liczną publiczność z Kujaw.

Zapomniani bohaterowie.

Z Chełmży piszą nam:

Tak jak inne miasta w Polsce, Chełmża również może się poszczycić swoimi bohaterami w okresie walk o niepodległość narodu. Miasto to przed objęciem Pomorza przez wojska polskie poniosło bezsprzecznie znaczne ofiary w walce z hordami „Grenzschutzu”, pozostającego w tych okolicach pod dowództwem osławionego Rossbacha. Oprócz dotkliwego ucisku moralnego, jaki wywierało rozruchane żołdactwo „Grenzschutzu”, wielu obywateli miasta poza takimi udręczeniami jak aresztowania, zesłania do twierdzy i t. p. musiało też w obronie wolności na ołtarzu ojczyzny położyć i swoje życie.

Nie więc dziwnego, że miejscowe obywatelstwo żywi specjalny kult dla swoich bohaterów. Starsi wiekiem rozpamiętują często owe wznośne chwile czynu i poświęcenia, podkreślając przedewszystkiem zasługi takich osobistości jak ks. Wryczy, burmistrza miasta, p. Cymbrowskiego i innych. Owszem, nie można odmówić pewnych zasług tym znacym osobistościom naszego grodu. Jednakże jesteśmy zdania, że nie

może przejść choćby do miejscowej historii jakaś zasłużona osobistość kosztem zapomnienia ludzi tych, którzy tak samo albo nawet i więcej zasłużyli się dla sprawy narodowej w owych decydujących chwilach. Nie wiadomo, czy to przez przypadek czy też umyślnie zapomniano o takich imionach, jak Grzegorz Aleksander, Nehring Stanisław, Zieliński Maksymilian i innych, którzy jako więźniowie polityczni oczekiwali z dnia na dzień w twierdzy grudziądzkiej kary śmierci przez rozstrzelanie. Trudna rada. Do rzędu gloryfikowanych trzeba dołączyć i tych bohaterów, choćby na sam koniec. Czas najwyższy, aby opinia publiczna w młodszym pokoleniu miała właściwy pogląd na wypadki roku 1919-1920.

Dla przykładu, jak dalece może sięgać niepamięć ludzka, może posłużyć następujący fakt, który w najbliższej przyszłości trzeba by oczywiście sprostować. I tak: Poległym w obronie Chełmży magistrat miasta na wspólnej mogile wypisał datę ich bohaterskiej śmierci jako dzień 28 stycznia 1920 r. Nie zgadza się to z rzeczywistością choćby dlatego, że w tym czasie były już tak w Chełmży jak i na całym Pomorzu wojska polskie, a więc nikt nie mógł paść od kuli nieprzyjacielskiej, bowiem „Grenzschutzu” — rzecz prosta — podówczas w Chełmży już nie było.

Pomyłka magistratu, krótka pamięć oraz jego brak zainteresowania celem sprostowania tej pomyłki jest aż nazbyt widoczny.

Ostrów.

Tragiczne skutki. Podczas bitki powstałej z nieznanymi bliżej przyczyn w Jankowie Zalesnym, małżonkowie Antoni i Agnieszka Krzywda pokopali niebezpiecznie swego przeciwnika St. Młynarczyka, któremu złamali kilka żeber oraz zadali szereg ran. Zmaltretowany zmarł po trzech dniach w szpitalu ostrowskim.

Trup w lesie. W zagajeniu w okolicy miejscowości Warszty znaleziono zwłoki 70-letniego Fr. Matczaka z Dobrzycy, który prawdopodobnie przejechał rowerem, dowlókł się do lasu i tutaj zmarł.

Miasto oczyszcza się z włóczęgów. Plaga żebractwa, która w ostatnim czasie dawała się tutaj dotkliwie we znaki, ustaje powoli, dzięki energicznej akcji władz miejscowych, które w trybie doraźnym skazują włóczęgów na prace przymusowe i wysyłają ich do Bojanowa.

Z ruchu budowlanego. Mimo ogólnego kryzysu ruch budowlany w naszym mieście nie tylko nie zmalał, lecz przeciwnie — bardzo się ożywił. Na przedmieściach — w Zacharzewie, przy Drodze Wysockiej i przy ul. Wigury oraz 3 Maja kończy się wgl. ukończono już budowę blisko 40 domów. Mimo to głód mieszkaniowy w mieście nie zmalał i jest jeszcze duże zapotrzebowanie na mniejsze mieszkania 2- do 3-pokojowe.

Żołnierz zginął w wypadku samochodowym.

Na szosie Nowe Miasto — Jarocin wydarzył się onegdaj tragiczny wypadek samochodowy. W odległości około 400 m od miejscowości Kłęka najechał samochód osobowy, kierowany przez szofera Stanisława Drozdowskiego z Kotlina, na jadącego rowerem strzelca 56 pp. Jankóba Neymanna. Skutki zderzenia były fatalne. Strzelec Neymann doznał pęknięcia podstawy czaszki i zmarł w kilka minut po wypadku.

Zamach samobójczy inżyniera.

Zabłąkana kula trafiła w kolano służącą.

W mieszkaniu swoim w Poznaniu usiłował popełnić samobójstwo 33-letni inżynier Aleksander Frejtkin. Desperat postrzelił się w klatkę piersiową. Dziwnym zbiegiem okoliczności kula, która przeszła przez klatkę piersiową na wylot, trafiła w kolano służącą Katarzynę Szydłowską.

Ciężko rannego Frejtkina przewiozło pogotowie ratunkowe do szpitala Przemienienia Pańskiego.

Wypróbował zabójcze działanie trucizny na kocie, sama z kolei napila się kwasu solnego. Poznańskie pogotowie ratunkowe wezwano do Puszczykowa, gdzie w lesie przy szosie zna-

leziono wijącą się z bólu kobietę. Lekarz dyżurny po zastosowaniu doraźnych zabiegów przewiózł przygodną pacjentkę do szpitala miejskiego.

Jak się okazało, jest to p. Franciszka Trojanowska z Poznania, która wyjechała do Puszczykowa z zamiarem pozbawienia się życia.

Celem wypróbowania, czy po wypiciu kwasu solnego znajdzie śmierć, wypróbowała go wpiern na kocie, który po zacyciu trucizny zdechł. Widząc zabójczy skutek kwasu, napiła się szkolei tej trucizny p. Trojanowska. Stan ofiary zamachu samobójczego jest poważny. Tio dramatu nieznane.

Spis jarmarków

w miesiącu wrześniu 1933 r.

Skróty oznaczają: k b — koński, bydłowy; o — ogólny, inw z — inwentarz żywy; kr — kramarski, zw — zwierzęcy, św — świński.

WOJEWÓDZTWO POZNAŃSKIE:

4 września 1933 r.: Białosławie (pow. Wyrzysk) o, Grodzisk (pow. Nowy Tomysł) o, Kaszczor (pow. Wolsztyn) o, Łabiszyn (pow. Szubin) o, Mięścisko (pow. Wągrowiec) o, Ostrów k b, Rydzyna (pow. Leszno) o, Środa o.

6 września 1933 r.: Gołańcz (pow. Wągrowiec) o, Kębłowo (pow. Wolsztyn) o, Rogowo (pow. Żnin) o, Szubin k b, Śmigiel (pow. Kościan) o, Witkowo (pow. Gniezno) k b.

7 września 1933 r.: Duszniki (pow. Szamotuły) o, Kcynia (pow. Szubin) o, Kiszkowo (pow. Gniezno) o, Osiek (pow. Wyrzysk) k b, Ostrzeszów (pow. Kępno) o, Pleszew (pow. Jarocin) k b, Połajewo (pow. Oborniki) inw z, Poniec (pow. Gostyń) o, Rostarzewo (pow. Wolsztyn) o, Sieraków (pow. Międzychód) k b, Ujście (pow. Chodzież) kr.

11 września 1933 r.: Kobylagóra (pow. Kępno) o.

12 września 1933 r.: Buk (pow. Nowy Tomysł) o, Dąbrowa Biskupia (pow. Inowrocław) o, Łobzenica (pow. Wyrzysk) k b, Zerków (pow. Jarocin) o.

13 września 1933 r.: Damasławek (pow. Wągrowiec) o, Grabów (pow. Kępno) o, Miłostaw (pow. Września) o, Szamotuły k b, Zbąszyń (pow. Nowy Tomysł) o.

14 września 1933 r.: Koźmin (pow. Krotoszyn) k b, Kruszwica (pow. Mogilno) inw z, Mieszków (pow. Jarocin) o, Nowy Tomysł o, Odolanów (pow. Ostrów) o, Szamocin (pow. Chodzież) k b, Zduny (pow. Krotoszyn) o.

19 września 1933 r.: Krotoszyn o, Mogilno o, Mrocza (pow. Wyrzysk) o, Śrem o, Wolsztyn o.

20 września 1933 r.: Bralin (pow. Kępno) o, Leszno inw z, Margonin (pow. Chodzież) o, Wysoka (pow. Wyrzysk) o.

21 września 1933 r.: Janówiec (pow. Żnin) k b, Koronowo (pow. Bydgoszcz) k b, Pogorzela (pow. Krotoszyn) o, Wyrzysk o.

26 września 1933 r.: Rynarzewo (pow. Szubin) o.

27 września 1933 r.: Lwówek (pow. Nowy Tomysł) o.

WOJEWÓDZTWO POMORSKIE:

1 września 1933 r.: Kowalewo (pow. Wąbrzeźno) zw, Lidzbark (pow. Działdowo) zw.

2 września 1933 r.: Chełmno zw.

4 września 1933 r.: Liniewo (pow. Kościerzyna) św, Świecie zw.

5 września 1933 r.: Brzeźno (pow. Chojnice) o, Wąbrzeźno zw.

6 września 1933 r.: Lubawa o, Lubiewo (pow. Tuchola) o.

7 września 1933 r.: Brodnica o, Radzyn (pow. Grudziądz) zw, Toruń zw.

9 września 1933 r.: Lipnica (pow. Chojnice) o, Nowemiasto (pow. Lubawa) o.

12 września 1933 r.: Czerek (pow. Chojnice) o, Górzno (pow. Brodnica) o, Łasin (pow. Grudziądz) zw, Rumja (pow. Morski) o, Sulęcyno (pow. Kartuszy) o.

13 września 1933 r.: Brusy (pow. Chojnice) zw, Kartuszy zw, Nowacerkiew (pow. Tczew) buhaje rozplodowe.

14 września 1933 r.: Nowe Grodziczno (pow. Lubawa) zw, Topólno (pow. Świecie) o.

15 września 1933 r.: Tczew zw.

19 września 1933 r.: Gniew (pow. Tczew) zw, Jabłonowo (pow. Brodnica) zw, Kościerzyna zw, Swonegac (pow. Chojnice) o.

20 września 1933 r.: Cekcyn (pow. Tuchola) o, Chełmża (pow. Toruń) zw, Starogard zw.

21 września 1933 r.: Łąkorz (pow. Lubawa) o, Toruń zw, Wiele (pow. Chojnice) o.

22 września 1933 r.: Grudziądz zw.

25 września 1933 r.: Godziszewo (pow. Tczew) św.

28 września 1933 r.: Nowe (pow. Świecie) zw.

WOLNE MIASTO GDANSK:

1 września 1933 r.: Mariensee k b kr św i owczy.

5 września 1933 r.: Gross Zunder żrebec, Neuteich k b kr.

12 września 1933 r.: Tiegenhof kr.

Ostatni akt tragedji Hałasa.

**Sąd Najwyższy odrzucił kasację wyroku, skazującego Hałasa na dożywotnie więzienie
Adwokat Hałasa wniósł prośbę do p. Prezydenta o ulaskawienie.**

Warszawa, 30. 8. (Tel. wł.) W jednej z najpiękniejszych sal Warszawy, jaką bezsprzecznie jest sala sądu najwyższego, w byłym pałacu Krasieńskich, rozegrał się wczoraj ostatni akt procesu zabójcy z Poznania Hałasa, który zabił brata swej narzeczonej, aby wyprawić jej wystawne wesele. Zrobił to w imię bezgranicznej miłości dla kobiety, która będąc w odmiennym stanie, nastawiała na swego narzeczonego, aby corychlej wyprawił wesele. Niestety był on biednym człowiekiem i nie miał pieniędzy. Zabijając rodzony brata swej narzeczonej, dorwał się do pieniędzy, zabierając z teki zabitego 2 miliony marek polskich (około 900 złotych obecnie). Trupa ukrył w piwnicy i zabił deskami, a sam wyjechał do Francji, gdzie prowadził się nienagannie, pracując ciężko na utrzymanie rodziny. Po 9 latach sprawa się wydała.

Sprawa ta przechodziła przez różne instancje sądowe i różne też były wyroki, skończony na wyroku śmierci.

Ostatni wyrok głosił dla skazanego karę bezterminowego więzienia i utratę wszystkich praw. Ten to wyrok posłużył obronie oskarżonego do wniesienia kasacji do sądu najwyższego.

Sorua.

Nocny dyżur apteczny pełni do środy włącznie apteka „Pod Lwem“, Rynek Nowomiejski. Biblioteka T. C. L. (ul. Wysoka 16) otwarta codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11—11.30 i od 16—19.

REPERTUAR KIN:

Mars: „Orlątko“.
Światowid: „Biała lilja“.
Palace: „Głos pustyni“.
Corso: „Dżentelmen włamywacz“.

TEATR POLSKI

W czwartek o godz. 20 — tani czwartek — „Fräulein Doktor“.

W piątek o godz. 20 przedstawienie dla wojska „Znak na drzwiach“. Abonamenty i passe-partout nieważne.

Zgłoszono kradzież palików do naprawy „główek“ Wisły wartości około 140 zł.

Zasłabił nagle przy ul. Mickiewicza 60-letni starzec Litwinow Aleksander, którego karetka pogotowia przewieziono do szpitala miejskiego.

Pokąsany przez psa latającego luzem na ulicy Kościuszki został Szukalski, zam. przy ul. Małachowskiego 6.

Rozprawie przewodniczył sędzia Dembiński; on też był referentem sprawy. Obronę wnosili adw. Graliński z Warszawy, adw. Galiński z Poznania, trzeci obrońca adw. Karboński na rozprawie się nie stawił. Oskarżał prokurator Błęszyński. Do kompletu sądczego wchodził sędziowie pp. Rogalski i Krysztolowski.

Cały przebieg rozprawy w apelacji przedstawił przewodniczący-referent p. Dembiński. Omawiając bardzo szczegółowo i wyczerpująco motywy wyroku, podkreślił on, iż oskarżony przyznał się do winy i drobniogłowo przedstawił przebieg swej zbrodni i że zabójstwa tego dokonał planowo i z premedytacją, co zostało ustalone na przewodzie sądowym ponad wszelką wątpliwość. Nie omieszkał też podkreślić okoliczności łagodzących w sprawie, jak np. jego późniejsze nienaganne życie.

Adw. Graliński w swem przemówieniu wykazywał, iż rozprawa, na której zapadł wyrok na bezterminowe więzienie, toczyła się w atmosferze wskazań dawniejszej ustawy pruskiej (art. 211), który przewidywał karę śmierci. I choć był sądzony według nowego kodeksu polskiego z art. 225 i odpowiadał za zabójstwo, a nie za morderstwo, to jednak całe nastawienie sądu opierało się o dawniejsze prawodawstwo. I dlatego to w motywach wyroku przewija się refren: „działał z zastanowieniem“. Tymczasem procedura cała powinna być nastawiona tylko na sam fakt zabójstwa człowieka. Ta okoliczność musiała zaciążyć na wyroku, na wymierzaniu oskarżonemu kary. Polskie prawodawstwo, które jest w tym wypadku łaskawsze dla oskarżonego, zastosowano tylko mechanicznie.

Na wywody te odpowiedział prok. Błęszyński, który nie zgodził się na wywody obrońcy. Sąd, rozpatrując sprawę, nie mógł ją sądzić w zupełnym oderwaniu od dawnej ustawy. Musiał przedewszystkiem objąć tamten stan faktyczny, który zakreśla dawna ustawa, a następnie kwalifikację czynu i wyrok oparł na nowym kodeksie. Prokurator wnosi więc o nieuwzględnienie pod tym względem kasacji.

Drugi obrońca adw. Galiński w swem przydługim przemówieniu podniósł i oświetlił inne zarzuty kasacji, a mianowicie, że: sąd odrzucił inne zeznania oskarżonego, odmienne od zeznań, złożonych w śledztwie i przeszedł nad nimi do porządku dziennego, bez uzasadnienia, dlaczego nie daje im wiary. Oskarżony na rozprawie zeznał, że nie przygotowywał zamachu na życie Jankowiaka, że na tle ograbienia

przez oskarżonego pieniędzy wywiązała się między nimi bójka i że wzbudzony Hałas pobiegł do domu po młotek i w uniesieniu uderzył nim Jankowiaka, nie chcąc go zupełnie zabić. Przez nieuwzględnienie tej tezy zapadł dla oskarżonego wyrok tak ciężki. Zmianę zeznań oskarżonego tłumaczył obrońca tem, że w pierwszej chwili Hałas był przemęczony daleką podróżą i 18-godzinne przesłuchaniem i nie przypominał sobie dokładnie szczegółów, a następnie nie przywiązywał on wagi do każdego słowa, wypowiedzianego w śledztwie.

I tym twierdzeniem przeciwstawił się oskarżyciel publiczny. Stwierdził on, że oskarżony w najdrobniejszych szczegółach opisał przebieg swej zbrodni i na przestrzeni dłuższego czasu, gdy już nie mogło być mowy o jakimś przemęczeniu, swoje zeznania podtrzymywał. Dlatego też sąd nie dał wiary późniejszej koncepcji obrony.

Sąd nie miał potrzeby uzasadnić najdrobniejszych szczegółów z rozprawy, pisząc motywy wyroku, jak n. p. w czym objawiała się skrucha oskarżonego, czy był przemęczony, czy tej nocy spał w więzieniu czy też nie. To są rzeczy uboczne. Przewód sądowy w całej rozciągłości potwierdził pierwotne zeznania o-

skarżonego i dlatego wywody dzisiejszej obrony nie mają widoków powodzenia.

Po naradzie, trwającej około godziny, sąd najwyższy ogłosił wyrok, odrzucający kasację obrony, a tem samem wyrok, skazujący Hałasa na bezterminowe więzienie, uprawomocnił się.

Przewodniczący: Ogłaszam, iż rozprawa została zakończona.

Wszyscy wstają i zwracają ku wyjściu.

Przewodniczący dodaje: Panu obrońcy przysługuje tylko prawo wniesienia prośby do Pana Prezydenta o prawo łaski.

Adw. Galiński: Tak, nic innego mi nie pozostaje.

Ostatni akt tragedji Hałasa został zakończony.

*

Jak się dowiadujemy, obrońca Hałasa adw. Galiński, który stale przebywa obecnie w Warszawie, będąc jako oficer na przeszkoleniu, natychmiast odniósł się do kancelarii Pana Prezydenta, składając prośbę o prawo łaski dla oskarżonego. Podkreślając nienaganne późniejsze życie skazanego jak i pobudki czynu, którym była bezgraniczna miłość dla kobiety, z którą chciał się połączyć węzłami małżeńskimi, a nie miał na wesele pieniędzy, obrońca prosił o darowanie, albo też znaczne zmniejszenie kary. Czy Pan Prezydent skorzysta z prawa łaski wykażą najbliższe dni. W tej chwili Pana Prezydenta niema w Warszawie i prośba Hałasa zostanie rozstrzygnięta po jego powrocie do stolicy. Stanie się to niebawem, gdyż Pan Prezydent przyrzekł wzięć udział w otwarciu warszawskiej linii średnicowej, która to uroczystość odbędzie się 2 września br.

Przezwrot w transportach kolejowych.



Do najzwyklejszych prac transportowych należało wyładowywanie albo przeladowywanie towaru z wagonu na wóz. Tej kłopotliwej manipulacji zapobiegł pomysł pewnego inżyniera kolejowego, który we wnętrzu wagonów towarowych wbudował wielkie zbiorniki ruchome. Do tych zbior-

ników ładuje się towary, mające to samo miejsce przeznaczenia, a następnie za pomocą odpowiedniego mechanizmu cały zbiornik z towarami wyjmuje się z wagonu i na odpowiedniej platformie zawozi na miejsce przeznaczenia. Na rycinie widzimy taki zbiornik podczas transportu.

Grudziądz.

Apteki dyżurne: Apteka „Pod Orlem“, ul. 3-go Maja 37 (tel. 360) i apteka „Pod Gryfem“, ul. Lipowa 33 (tel. 124).

REPERTUAR KIN:

Apollo: „Meluka, kwiat Marakeszu“.
Gryf: „Oskarżona“.
Orzeł: „W państwie zielonego smoka i wyspa zatopionych serc“.

Nadzwyczajne walne zebranie Akademickiego Koła Grudziądzkiego odbędzie się w piątek 1 września o godz. 16 w sali Królewskiego Dworu. Maturzyści mile widziani.

Ostrzeżenie. Stwierdzono, że do t. zw. koszar Czarneckiego sprowadzają się w dalszym ciągu osoby, w tem dużo osób z poza Grudziądza. Zarząd miejski zaznacza, że nie dopuści

do sprowadzenia się jakiegokolwiek dalszej osoby na teren koszar, a osoby obce odesła natychmiast zpowrotem do poprzedniego ich miejsca zamieszkania.

Miasto dla bezrobotnych. Zarząd miejski zamierza wydzielić z gruntów majątku Kunterstyn pewną ilość ziemi i wydzielając ją rodzinom bezrobotnym na ogródki warzywne (ogrodki działkowe). Ewentualnym nabywcom działek udzieli magistrat zapomogi w naturze na zagospodarowanie się z Funduszu Pracy. Bezrobotni, którzy refleksyjaliby na działki, zechcą złożyć podania na piśmie do 15 września w wydziale opieki społecznej, pokój 113. Pierwszeństwo mają bezrobotni obciążeni większymi rodzinami.

Osobiste. Prezydent miasta p. Józef Włodek powrócił z urlopu wypoczynkowego i rozpoczął urzędowanie.

Piękna uroczystość poświęcenia nowych dzwonów w słynnym z pielgrzymek kościele w Piasecznie.

Tczew. W ub. niedzielę o godz. 16 samochodem przybył do Piaseczna ks. biskup Dominik. Przy udziale rzeszy wiernych odbyła się na cmentarzu uroczystość poświęcenia trzech nowozakupionych przez parafjan dzwonów, z których największy wagi 580 kg, kosztował 3.480 zł, drugi wagi 350 kg 2.100 zł, trzeci wagi 260 kg — 1.560 zł.

Aktu poświęcenia dokonał ks. biskup, diakonował ks. prob. Wojtaszewski, kurator z Tymanicy, ceremoniarzem był ks. wik. Motylewski z Gniewu, asystowali ks. prob. Rapiór z Opalenia, ks. prob. Baniecki z Lignów, ks. prob. Kurkowski z Gniewu, ks. prałat Działowski z Pieniążkowa, ks. prof. Wierzchowski z Gniewu oraz ks. prob. Kośnik z Janowa.

Po poświęceniu odbyła się przed plebanją akademja. Pierwszy dzwon tonu „Gis“ nosi wizerunek św. Józefa z napisem: „Na większą chwałę Bożą ku czci św. Józefa roku Pańskiego 1933“ — „Najwyższy Trójce przepuść nam kornie błagającym, daj dla zasług Józefa do

nieba się dostanie“. Drugi dzwon tonu „C“ z obrazem Serca Pana Jezusa nosi napis: „Najświętsze Serce Jezusa przed 19 wiekami na krzyżu otworzone, ofiary za grzechy, zmiłuj się nad nami — roku Pańskiego 33 — 1933 — „Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy pracujecie i obciążeni jesteście, a Ja ochłodzę was“. Trzeci i ostatni dzwon tonu „Cis“ nosi wizerunek św. Augustyna, biskupa, z napisem: „Miasto Hippo i doktor Kościoła św.“ — „Zowią mnie Augustynem, ku czci św. biskupa Hipponenckiego, św. Patrona obecnego proboszcza piaseckiego — roku Pańskiego 1933“. — „Stworzyłeś nas dla siebie Boże i niespokojne jest serce nasze, dopóki nie spocznie w Tobie“.

Nowoposwięcone dzwony odlane zostały w odlewni dzwonów braci Felczyńskich w Kałuszu. Dzwony te radosnym dźwiękiem powitają w dniu 10 września kilkunastotysięczną rzeszę wiernych, którzy w dniu tym odpustowym przybijają z całej Polski do cudownej studzienki piaseckiej.

Głosy czytelników.

Znaczenie Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego.

Z kół rolników pomorskich otrzymujemy następujące uwagi:

Obojętność ogółu rolników województwa pomorskiego na losy Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego nie jest wynikiem upadku ducha wśród obywateli-rolników, ani ich ciężkiego stanu finansowego, a tylko skutkiem błędnego odnoszenia się ogółu społeczeństwa do spraw postępu rolniczego, błędnej opinii, jaka zapanaowała.

Czas jest więc wejrzeć w chorobę Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, zastanowić się nad przeszkodami. Przeszkodą tą jest brak funduszy. To jest jedyna przeszkoda, która może dotychczasową działalność i znaczenie Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego doprowadzić do zera, jedynej instytucji wyjątkowej odniosłości na Pomorzu o charakterze społecznym.

Prawie każdy z nas zalega ze składką na rzecz Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, nie dając mu środków żywotnych.

Wielu z nas członków winnoby okazywać swe współdziałanie, nadsyłać wiadomości, budzić postępek w okolicy, zjednywać nowych członków. Obecna decentralizacja Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego na powiaty wysuwa właśnie możliwość dla tych wszystkich członków, pole do współpracy nad istotnymi zagadnieniami działalności P. T. R. pod warunkiem zasila-

nia towarzystwa niezbędnymi funduszami w postaci regularnego opłacania składek.

Należy dać możność Pomorskiemu Towarzystwu Rolniczemu podniesienia prac i zasług na polu rolniczym do rzędu prac obywatelskich, wskazać w powołaniu rolniczym wyższe cele moralne nad prostą rachubą korzyści, stawiając w pierwszym rzędzie cele i potrzeby dobra ogólnego, wreszcie zwiążać rozluźniony węzeł stosunków pomiędzy różnymi klasami rolniczymi.

Powinniśmy mieć cywilną odwagę do przyznania się do winy z naszej strony i podjąć z wzmocnionym wysiłkiem współpracę z Pomorskim Towarzystwem Rolniczym, mające dobro ogółu jedynie na celu.

Szanowni Koledzy! Odwaga cywilna nie polega na tem, by niesfornością udawać niezależność, lecz wytrwać przy pracy dla ogółu bez względu na osobiste wygody jest najlepszym dowodem odwagi.

Cele mamy wytknięte i ujęte w nowym statucie Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego. Niechaj się nowe w nas obudzi życie i wiara we wspólne działanie. Weźmy się żarliwie do pracy, wnosząc się ponad poziom własnych osobistych i partyjnych interesów, decydując tem samem o ważności istnienia i znaczenia Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego dla społeczeństwa na obszarze województwa pomorskiego.

Rolnik z powiatu świeckiego.

Kronika Wstyd — i to wielki!

Bydgoszcz, dnia 31 sierpnia 1933 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Rajmunda w.
Jutro: Idziego op.
Wschód słońca o godzinie 5.07.
Zachód słońca o godzinie 18.52.

Stan pogody

W całym kraju mgliście lub chmurno, dniem pogodą słoneczną o zachmurzeniu umiarkowanym. Noc chłodna, dniem większe ocieplenie, w górach możliwe lekkie przymrozki. Słabe wiatry południowo-wschodnie.



DYŻURY NOCNE APTEK

- 1) Apteka na Bielawach.
- 2) Apteka pod Łabędziem.
- 3) Apteka Staromiejska.

MUZEUM MIEJSKIE otwarte codziennie od 9—16. w niedziele i święta od 11—14.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, w czwartek, przedstawienie zawieszono.

W piątek farsa Möllera „**ZONECZKA Z VARIETE**”, grana z humorem i werwą. **Ola Obarska** opromieni czarem swego talentu, finezją i wdziękiem postać Lucy w szampańskiej operetce O. Straussa „**KOBIETA, KTÓRA WIE, CZEGO CHCE**”, której premiera odbędzie się w nadchodzącą sobotę, dnia 2 września. Pozostała obsada tworzą: Korabianka, Andrzejewski, Cirin, Cybulski, Oledzki, Przebiński i Zayenda. Reżyserował M. Cybulski, część muzyczna spoczywa w niezawodnych rękach L. Hładyłowicza.

Pierwsza tania popołudniówka odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, o godz. 4-cj. Ujrzymy operetkę „**NIEBIESKI MOTYL**”. Operetka ta ukaże się po południu nieodwołalnie ostatni raz.

— **1000 taktów bałałajki i śpiewu** z udziałem znanego artysty E. Dubrowina, usłyszymy jedyny raz w poniedziałek, dnia 4 września po cenach zniżonych.

Wrzesień.

Nazwa tego miesiąca pochodzi od wrzósów kwitnących. Wrzesień zwał się dawniej pajęcznikiem, jako że babie lato powszechnem jest zjawiskiem w jesieni. U dawnych Rzymian wrzesień był miesiącem siódmym z kolei i dlatego zwał się September, która to nazwa przeszła później do wielu języków indoeuropejskich.

W kościelnym kalendarzu na wrzesień mamy tylko jedno święto, a mianowicie Narodzenie N. Marji Panny, znane po wsiach świętem Matki Boskiej Siewnej, ponieważ w tym czasie zwykle (8. 9.) przypadają zasiewy jesienne.

Przysłowia ludowe we wrześniu mówią już m. in. o bliskiej zimie.

Lud wierzy n. p., że gdy „we wrześniu tłuste ptaki, mróz w zimie nie lada jaki”.

Dzień 8 września przepowiada pogodę, bo „gdy na Narodzenie N. M. P. pogodnie, będzie tak przez cztery tygodnie”.

Tak samo na Nikodema: „cztery niedziel deszczu niema”.

Na dzień 29 mamy znów inne przysłowie o zimie: „Gdy noc jasna na Michała — to nastąpi zima trwała”.

Naogół jednak wrzesień jest okresem radosnym dla rolnika, gdyż napelnione są stodoły i spichlerze. Mówi o tem przysłowie: „Gdy nadejdzie wrzesień, wieśniak ma zawsze pełną stodołę i kieszeń”.

Kradzież czy samowola?

Zabrali auto i ulotnili się na niem w niewiadomym kierunku.

(wk). Wszystkiego innego przedzej by się spodziewał p. Jachowski (Marszałka Focha nr. 2), jak tego, że przy pomocy podstępnej niewiasty zabiorą mu auto. A jednak zabrali i to w następujących okolicznościach: W ubiegły wtorek rano przybyła do mieszkania p. Jachowskiego jakaś niewiasta, celem wynajęcia auta ciężarowego na przewóz mebli z Szubina do Bydgoszczy. Po porozumieniu się, niewiasta wpłaciła 5 zł zadatku i pan J. wysłał z autem swego szofera po rzekome meble do Szubina. Obok szofera zajęła również miejsce i owa niewiasta.

Gdy się znaleźli pod restauracją w Białołotach, niewiasta kazała szoferowi pod jakimś pozorem zatrzymać auto.

Stało się, co było do przewidzenia: Bydgoszcz od 1 września została wyłączona z komunikacji lotniczej. Linia Bydgoszcz — Warszawa została zwinęta.

Nikogo tu wina nie trafia, tylko nas samych. Czynniki rządzące zrobili wszystko, aby nam ten genialny wynalazek ducha ludzkiego uprzystępnili, postugiwanie się nim ułatwić. Miasto przystąpiło ze znacznym kapitałem do Towarzystwa „Lot”, co było głównym warunkiem włączenia naszego miasta do sieci lotniczej. Towarzystwo linii lotniczej miało nasze początkowo specjalnie uprzywilejowało. Otrzymaliśmy połączenie z Warszawą, z Poznaniem i Gdańskiem. Zdawało się, że Bydgoszcz w przyszłości stanie się stacją węzłową komunikacji napowietrznej, mianowicie gdy komunikacja ta rozbudowana zostanie i do Niemiec.

Tymczasem znaczne obywatelstwo bydgoskie bało się samolotu jak zając trąby. Wszystkie perswazje, wszystkie przekonania, że jest to dziś **najbezpieczniejszy środek transportowy**, najidealniejszy sposób podróżowania, nie mogły trafić do zdrowego rozsądku bydgoskiego obywatela. Frekwencja na wszystkich trzech liniach była znikomo mała. „Lot” podtrzymywał komunikację z Bydgoszczą lata całe, i to wśród największych ofiar materialnych. Aż powoli stracono nadzieję, że społeczeństwo bydgoskie przyjdzie do rozumu. Związano więc jedną linię po drugiej, a dziś zwinęto i tę ostatnią, to tak wygodne połączenie z Warszawą, do której można się było dostać w półtorej godziny, tego samego dnia zalecieć do Warszawy, zalaćwierać i wrócić przed wieczorem.

Oliver Cromwell.



Anglja obchodzi 275 rocznicę śmierci Oliviera Cromwella, jednego z najwybitniejszych mężów stanu królestwa Wielkiej Brytanji. Jest on twórcą nowożytnego państwa angielskiego, którego to dzieła dokonał dopiero po długich i zacętych wojnach domowych, stając po stronie parlamentu przeciwko partji królewskiej. Zwycięskie wojny przeciwko Szkocji, Irlandji i Hiszpanji są też jego dziełem. Stworzone zaś przez niego t. zw. akta nawigacyjne zapewniły Anglii panowanie na morzu, którego dotąd nikt jej odebrać nie potrafił.

Regaty kobiece

w niedzielę, 10 września br. na torze regatowym w Brdziejściu obejmują również bieg czwórek ze sternikiem o **mistrzostwo miasta Bydgoszczy**. Na bieg ten ufundował magistrat miasta Bydgoszczy piękną nagrodę przechodnią.

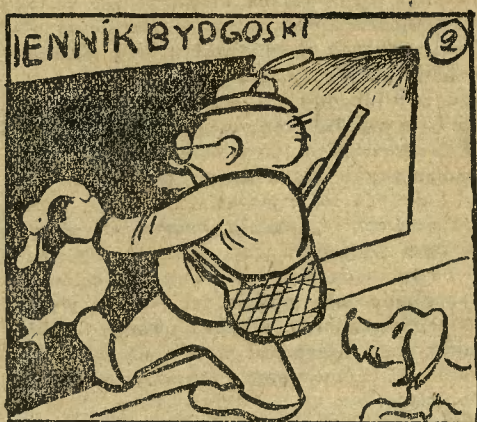
— **Jubileusz posterunkowego policji państwowej**. P. Robert Wiese, zamieszkały w Fordonie, posterunkowy w IV komisariacie P. P. w Bydgoszczy, obchodzi w dniu 1 września br. dwudziestopięcioletnie służby publicznej. P. Wiese był od 1. 9. 1908 r. do 1. 4. 1912 r. dozorcą więziennym w Koronowie, następnie miejskim urzędnikiem służby bezpieczeństwa w Fordonie, skąd przeszedł do policji państwowej. Jubilat jest przykładnym obywatelem a za werną służbę otrzymał już niejedno honorowe odznaczenie.

— **Emer. rektor Kalas** objął kierownictwo prywatnej 6-klasowej Szkoły Przygotowawczej T. N. S. W. przy ulicy Paderewskiego.

— **Czyje książki?** W komisariacie II Policji Państwowej przy ul. Wileńskiej znajdują się następujące książki (autor Kraszewski) „Biały Książę” — „Stach z Konar” — „Jazdana” — „Lubonie” — „Bracia Zmartwychwstańcy” — „Król Piast” — „Adam Polanowski” — „Banita” — „Matka krów”. Nadto Dzieje Literatury Polskiej i Geografja metodyczna. Osoby poszkodowane zechcą zgłosić się po odbiór.

— **Otwarcie cyrku Staniewskich** nastąpi w czwartek, dnia 31 bm. o godz. 8.15 na placu przy ul. Królowej Jadwigi. Zwracamy uwagę na ogłoszenie w dziale reklamowym.

Pikuś poluje na kaczki.



Za niedostateczne dozоровanie więźnia cztery miesiące aresztu.

(wk) Przed tutejszym sądem okręgowym odpowiadał 44-letni Franciszek Sobkowiak, dozorca więzienia w Margoninie, powiatu chocheńskiego.

W listopadzie ubiegłego roku, przebywał w areszcie śledczym w Margoninie Wincenty Śliwiński.

Wieczorem oskarżony polecił Śliwińskiemu wywieźć do swego ogrodu poza obręb murów więziennych taczkę śmieci. W tym celu otworzył mu furtkę w murze więzienia, a sam pozostał na podwórzu więziennem.

Śliwiński wywiózł taczkę do ogrodu, zostawił ją tam, a sam zbiegł.

Prokurator oskarżał Sobkowiaka o to, że niedostatecznie dozorował Śliwińskiego gdyż zamiast iść za nim, pozostał na podwórzu, pozwalając swobodnie oddalić się aresztantowi.

Sąd, uznając winę oskarżonego, wymierzył mu cztery miesiące aresztu.

Za fałszowanie masła.

(wk). Za fałszowanie masła odpowiadała przed tutejszym sądem grodzkim Marta Soroczyńska, zamieszkała w Bydgoszczy. Sąd wymierzył jej karę czterech tygodni aresztu.

900 wolnych mieszkań w Bydgoszczy?

Żądania właścicieli domów.

(wk). Związek właścicieli domów w Bydgoszczy odniósł się do komitetu rozbudowy miasta z memorjałem, w którym domaga się, aby władze miejskie wzięły pod

uwagę, że w Bydgoszczy jest obecnie 900 mieszkań wolnych, że gdy nawet część ich zostanie zajęta przez urzędników dyrekcji gdańskiej, to i tak jeszcze pozostanie 700 mieszkań niezajętych. Wobec tego należałoby — zdaniem właścicieli — wstrzymać pożyczki na rozbudowę nowych domów, a udzielać je na **przebudowę mieszkań większych na mniejsze**, dwu i trzypokojowe. Podatek luksusowy od mieszkań większych, jako już nieaktualny, powinien być zniesiony.

Dziwna rzecz, mimo że w Bydgoszczy jest tyle mieszkań wolnych, a jednak **trudno je otrzymać**. Bez jakiegos odstepnego, lub zwrotu za rzekomy remont, albo już co najmniej bez opłacenia czynszu za rok zgóry, mieszkania się nie dostanie. Jest dużo wolnych mieszkań, ale również dużo poszukujących mieszkania, niechby więc panowie właściciele zadowolili się zwykłym czynszem, nie żądając „nadzwyczajnych” dodatków, to i liczba niezajętych mieszkań się zmniejszy.

Skradzione wędliny nie wyszły mu na zdrowie.

(wk). Donosiliśmy w wczorajszym numerze naszego pisma o dokonanej w nocy z 28 na 29 bm. kradzieży wędlin z okna wystawowego firmy Borowski, przy ulicy Długiej. Sprawców tej kradzieży w osobach 25-letniego Alojzego Tutlewskiego i 25-letniego Marjana Szymańskiego, policja wkrótce ujęła i już dnia 30 bm. zasiadli

na ławie oskarżonych przed tutejszym sądem grodzkim.

Jak im udowodniono, skradli oni za 50 złotych wędlin, jednak sąd biorąc pod uwagę poprzednią już karalność oskarżonych za podobne sprawy, oraz większą szkodę przez wybicie szyby w oknie wystawowym, wymierzył obydwu po 1 roku więzienia.

Bunt w zakładzie poprawczym w Chojnicach.

Wywołali go internowani włóczędzy i żebracy. — Interwencja policji, straży ogniowej i straży granicznej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Chojnice, 30. 8. Dziś po południu o godzinie 18.20 powstał wśród internowanych włóczędów i żebraków oraz korygentów bunt. Wybuchł on na sali trzeciego piętra, w której znajdowało się około 100 osób. Najpierw powstały krzyki i hałasy, poczem buntownicy rozpoczęli demolować urządzenie sali, niszcząc krzesła, stoły, szafy i łóżka. Dozorcy oddali kilka strzałów na postrach, co jednak pozostało bez pożądanego skutku, gdyż hałasy i trzaski wzmagaly się. Wytuczono także wszystkie szyby w oknach sali. Ponieważ straż zakładu nie była w mocy stłumić buntu, który stawał się coraz groźniejszy, gdyż buntownicy usiłowali wydostać się po za mury, wezwano do pomocy policję, która nawet przybyła w pełnym uzbrojeniu w hełmach stalowych. Zaalarmowana została i także Straż Ogniowa, która wyjechała z sikawką motorową. Przybyła także straż graniczna w pełnym uzbrojeniu. Po ciężkich wysiłkach udało się policji buntowników rozbroić i kilkadziesiąt z nich aresztować. Po krótkim czasie zaprowadzony został spokój. Prawdopodobnie obyło się bez ofiar w ludziach. Władze bezpieczeństwa wdrożyły natychmiast energiczne śledztwo.

Przy tej sposobności nie można pominąć faktu, iż wobec większego napływu elementu przestępczego, internowanego w czasie obławy policyjnej na terenie Pomorza, należałoby odosobnić włóczędów od korygentów, gdyż internowani winni znajdować się pod wzmo-

nionym dozorem, który winien być uzbrojony w broń palną. Środki ostrożności należało już podjąć wówczas, kiedy to powstał wśród internowanych strajk, w czasie którego 15 internowanych zbiegło z zakładu.

Refleksje powakacyjne romantyka.

Choć z romantyzmu jużemy wycuci i sentymenty nas śmieszają potrosze, choć urojony smęt dziś nas nie smuci — o cierpliwości krótka chwilkę proszę.

Jak nieodrodne swego wieku dziecię chciałabym ściśle, realnie i blisko zrobić dziś bilans, a z czego — czy wiecie? Oto co dało nam wszystkim letnisko? —

O! trochę słońca, powie jeden, drugi, nieco rozrywki, chwilkę zapomnienia, ten się zaręczył, tamten padł w długi... Ja jednak rzecz tę inaczej oceniam.

Ja sądzę oto, żeśmy ograbili skarbiec natury bardzo skrupulatnie, bo zważcie, czytelnicy mili, co z pól i lasów wzięliśmy bezpłatnie?

Oto z nas każdy promień słońca jasny zamknął w swej duszy na zimowe chłody, — w zrenice błękit przeleje przepastny biorąc go z nieba albo czerpiąc z wody.

Sierpień 1933 r.

Zaś poniekąd z niewiast w międzyczasie pomiędzy flirtem a biegiem do mety pobiera gwiazdy siane na atlasie, boć świecidełka są chluba kobiety.

A gdy znów staniam przy swoich warsztatach surową walką o swój byt przejęci, tam, gdzie myśl jeno o zyskach i stratach twardy swój triumf w ludzkich duszach święci,

Gdy w dłoń chwycimy lemiesz swego pług, co szarą glebę codzienności orze, kiedy się znowu rozpocznie żegluga na falach życia — wówczas może... może...

Może skądś nagle w duszach nam zaświta jakieś wspomnienie: szmaragdowe darnie, szafir jeziora albo złoto żyta i serca dziwna tęsknota ogarnie.

I może wtedy — ot, tak, na chwileczkę — myśl nam zaświta, że jednak... że przecie... nad dobrobytu owies czy też siewkę jest coś słodsze, większego na świecie!

Zofja Laubert-Kulakowska.

Nowy skład bławatów i galanterji przy ul. Batorego 6.

Znany i ceniony kupiec p. Jan Wojtynowski, który prowadzi od roku 1922 przy ul. Śniadeckich 31 (Plac Piastowski) skład bławatów i galanterji, otwiera z dniem 1 września br. przy ul. Batorego nr. 6 filję swego przedsiębiorstwa. Wielki wybór i dobry towar oraz przystępne ceny dają gwarancję, że każdy będzie mógł korzystnie zaopatrzyć się u p. Wojtynowskiego, również we filji w jedwabie, materiałach wełnianych, płótna, białizna, trykotaża itp.

Poparzony płynnym metalem.

(wk). Ciężkiemu wypadkowi poparzenia oczu i rąk płynnym metalem uległ 18-letni Jan Zieliński (Koronowska 42), zatrudniony jako uczeń w fabryce „Prodmetal” przy ulicy Śląskiej. Wypadek zdarzył się w fabryce, gdy Zieliński zajęty był pracą. Jęczącego ze straszego bólu nieszcześliwego młodzieńca odwieziono do szpitala miejskiego, gdzie pozostał na leczeniu. Życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo.

Pociąg popularny do Warszawy.

W nocy z 9 na 10 września odjeżdża specjalny pociąg popularny z Bydgoszczy do Warszawy. Powrót w poniedziałek, 11 września o godz. 7 rano. W programie zwiedzenie zabytków po królu Janie III Sobieskim w Pałacu Wilanowskim. Oprócz tego zwiedzenie zabytków stolicy. W pociągu tym bar, dancing-bridge. Bilety do nabycia u sekretarjacie P. T. K., ul. Marszałka Focha 3, tel. 764 tylko do dnia 7-go września. Wycieczkowicze z prowincji korzystają z 70% zniżki na dojazd do stacji zbernej w Toruniu.

PROGRAM W KINACH:

APOLLO (ul. Krasińskiego). Dziś i nadal cieszący się powodzeniem dźwiękowiec p. t. „Karjera kelnerki”. Tajemnice publiczne z za kulis wytwórni filmowych. Nadprogram dwie dźwiękowe groteski rysunkowe.

BALTYK. Dziś dramat sensacyjny p. t. „Spalone mosty” i film polski „Z dnia na dzień”.

KRYSTAL. Dziś nieodwołalnie po raz ostatni arcywesołe przygody Pata i Patachona w konkursach. Aby umożliwić zobaczenie wszystkim tego komicznego tworu najweselszych ludzi świata, a zwłaszcza udostępnić młodzieży dziś trzy przedstawienia o 5, 7 i 9. Nadprogram również interesujący.

MARYSIENKA w dalszym ciągu daje olbrzymi program, na który złożyły się dwa istotne przeboje: dramat wzruszający z życia rodzinnego p. t. „Ognisko”, osnuty na bardzo ciekawej powieści, w której matka poświęca się dla dzieci, oraz Flip i Flap w „Małżeńskiej niewoli”. Pocz. o 6.45 i 9.

REWJA wyświetla dziś na nowoczesnej aparaturze dźwiękowej premierę nowego ciekawego programu, na który składają się „Dwa serca biją w walca takt”, niezwykle melodyjna operetka (polskie dialogi, polski śpiew) wykonana przez ulub. publiczności bydgoskiej Witolda Rychtera, Stefana Laskowskiego i primadonnę „Morkiego Oka” Carnero (motto filmu to nieśmiertelne walczyki wiedeńskie) oraz

wzruszający dramat reżyserji Griffitta p. t. „Dzieje uwiedzionej kobiety” w roli gł. Liljano Gish i Ryszard Barthelmes. Pocz. o 6.35 i 9.10.

SLONCE (Św. Trójcy 33). Dziś i dni następnych na ekranie film produkcji polskiej pt. „Szalona miłość” z Ankwiczówną, Jednowskim i Wojdanem w głównych rolach. Na scenie nowa rewja w 10 obrazach pt. „Uśmiech to zdrowie” z Olesiem Olesławskim na czele.

PROGRAM RADJOFONICZNY

PIĄTEK, 1 WRZEŚNIA.

WARSZAWA - RASZYN. 7.00—7.52: Program poranny. 12.05: Muzyka lekka z płyt. 12.35: Dalszy ciąg z płyt gramofonowych muzyki lekkiej. 14.55: Płyty gramofonowe i komunikaty. 16.00: Koncert popularny z Ciecchocinka w wyk. ork. symf. Opery Poznańskiej pod dyr. Tyllji. 17.00: Przegląd wydawnictw. 17.15: Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomia”. 18.15: Odczyt „Nasze surowce rolnicze”. 18.35: Recytal śpiewaczy Antoniego Gołębiowskiego (tenor). 19.05: Muzyka lekka z płyt. 19.15: „Dokąd jechać i jak się urządzać”. 19.40: Na widnokręgu. 20.00: Koncert symfoniczny ze studja. W przerwie o g. 20.50: Dziennik wieczorny i w przerwie o godz. 21.00: Weekend. 22.00: Muzyka taneczna. 22.25: Wiadomości sportowe. 22.40: Muzyka taneczna.

— W związku z zamieszczoną w naszym piśmie notatką o krwawej awanturze między gospodarzem domu Szubertowskim, a jego lokatorem Urbańskim, zjawił się w naszej redakcji Urbański, oświadczając, że nie ciał Urbańskiego siekiera, lecz broniąc się, trzymał siekiere w rękę, a podczas szamotania Urbański sam się nią skaleczył. Skaleczenie, jak twierdzi, było lekkie tak, że po opatrzeniu w szpitalu miejskim Urbański mógł pracować. Dochodzenia najlepiej wyjaśnią sprawę.

— Zarząd Koła Rodzicielskiego przy Państw. Gimnazjum Klasycznym podaje do wiadomości, że zgodnie z § 20 statutu Koła Rodzicielskiego walne zebrania patronatów odbędzie się w czwartek, dnia 7 września br. o godz. 18.00. Tego samego dnia odbędzie się w auli walne zebranie Koła Rodzicielskiego. Porządek dzienny walnych zebrań patronatów obejmuje głównie wybór wydziałów patronatów na nowy rok szkolny. Zarząd uprasza rodziców i opiekunów o liczny udział w zebraniach.

Program

apelu dorocznego Towarzystw Powstańców i Wojaków okr. bydgoskiego (XXIII)

W dniu 3 września o godz. 7.30 zbiórka towarzystw w ogrodzie Patzera (ul. Św. Trójcy); o 7.45 raport i wymarsz do kościoła Św. Trójcy na mszę św.

Godz. 9 wymarsz do grobu Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego i złożenie wieńca (uczeczenie zmarłych, 1 minuta przerwy); defilada przed władzami Związku i przedstawicielami władz, następnie odmarsz do lokalu p. Orczykowskiego w Jachcicach.

Godz. 11 uroczyste otwarcie zjazdu przez prezesa okręgowego. Od godz. 13 zawody okręgowe. Godz. 18 rozdanie nagród zwycięzcom i zabawa taneczna. Do wszystkich członków naszego okręgu zwracamy się z prośbą o gremjalne wzięcie udziału w dorocznym apelu. Za Wolność!

Zarząd Okręgu XXIII.

Odpowiedzi redakcji

H. T. „Apel do młodzieży” słaby. **Maryś.** Brak dobrej formy i treść nieco mdła.
R. H. „Uśmiech szczęścia” szwankuje bardzo pod względem formy.
O. O. Napisz pan do konsulatu francuskiego w Poznaniu.
Fr. T. Wierzcuchnia. Bardzo patrijotyczne, ale nie do druku.
Senior. Pan się myli. Doświadczenie uczy, że właśnie prezydenci i burmistrzowie bez doktoratów i patentów okazali się najlepszymi gospodarzami miasta.
Minerwa. W koszu — i to głęboko!
Irena, Koronowo. W każdej aptece dostanie pani masę na piegi. W najgorszym razie niech pani nos przypudruje.



(PŁATNY DZIAŁ REKLAMOWY).

Gdzie zamieszkać?

„Gastronomia” Hotel i Restaur., Dworcowa 19.

Gdzie się wykąpie?

W zakładzie kąpielowo - leczniczym „Sanitas”, Gdańska 27 w podwórzu.

Fryzjerzy:

R. Formanowski, Mostowa 12. Zakład dla pań i panów. Trwała i wodna ondulacja, farb.

Restauracje i kawiarnie:

Kasyno Cywilne i ogród, Gdańska 20, tel. 437.

Cukiernie i kawiarnie:

„Grey” Gdańska 35, t. 212. Wyśm. ciastka, kawa, R. Stenzel, Gdańska 5, t. 343. Kawa, ciastka, lody.

Gdzie i co kupić?

- A. i W. Ziętak, Mostowa 7. Pończochy, rękawiczki, trykotaje, galanterja damska i męska.
- Be-De-Te — Bydgoski Dom Towarowy — Gdańska 15. Największy dom tow. Polski Zach.
- Wuj Tom, Gdańska. Nowe czapki gimnazjalne.
- F. A. Fechner, Dworcowa 64. Skład techniczny.
- H. Kaszubowski, s.z.o.o. Długa 22, zegarki, biżut
- A. Hensel, Dworcowa 4. Sprzęty kuch. i domowe
- Gustaw Molenda i Syn, Bydgoszcz, Gdańska 11, tel. 2192. Bielski skład fabr. sukna i kamgarń.
- Jan Heidner, Dworcowa 7. Płaszcz damskie, męsk., ubrania męsk., chłopięce i obuwie tanio
- H. Bunn i Syn, Gdańska 32. Nowe czapki gimn.
- E. Kozłowski, Gdańska 3. Magazyn jubilerski.
- Musiał, Długa 29. Torebki damskie, walizki, teki, portfele, sakiewki i torby szkolne.
- K. Michalski, Dworcowa 90, tel. 924. Hurtownia papieru i artykuły szkolne.
- C. Behrend & Co., Gdańska 23. Hurtownia papieru kawy. Znane ze swej jakości mieszanki kawy i herbaty.
- Nozdrzykowski, Mostowa 5. Artykuły męskie w największym wyborze. Specjalność: kapelusze, krawaty. Przepisowe czapki szkolne.
- S. Strzyżek, Długa 12, tapety, linoleum, ceraty.
- A. Marciniak, Długa 6, tel. 13-43. Hurt i detal. Żyrandole, materj. elektr. i radjotechniczne.
- St. Niewczyk, Śniadeckich 2. Instrum. muzyczne.
- „Hortenzja”, Gdańska 33. Koszyki, wieńce etc.
- „Original-Rekord” — najlepszy rower.
- Drukarnia Bydgoska S. A. Poznańska 12-14 — wykonuje wszelkie druki familijne, kupieckie i dla towarzystw — szybko, czysto i tanio.

Odjazd pociągów z Bydgoszczy:

| | |
|-----------------------------------|--|
| Toruń-Warszawa | 1.56, 2.26, 6.23, 8.06, 13.15, 15.43 |
| 17.10, 19.37, 21.50, 23.30 | |
| Tczew-Gdańsk-Gdynia | 0.47, 3.29, 5.55, 7.31, 10.41 |
| 13.22, 13.35, 17.01, 18.28, 19.35 | |
| Kościerzyna-Gdynia | 0.55, 17.40 |
| Nakło-Piła | 3.45, 8.05, 10.50, 14.35, 17.50, 19.47 |
| Unisław-Brodnica | 5.10, 8.11, 13.33, 16.06, 21.00 |
| noworocław-Poznań | 3.50, 6.14, 8.04, 11.45, 14.15, 15.47 |
| 20.35, 22.59 | |
| Wągrowiec-Poznań | 5.02, 10.30, 13.36, 18.40, 23.06 |
| Inowrocław-Karsznice-Herby Nowe | 6.14, 22.59 |

— Zwiłok noworodka, o znalezieniu którego donosiliśmy w wczorajszym numerze naszego pisma, znaleziono nie przy cmentarzu farnym, a przy cmentarzu Serca Jezusowego. Przy zwiłokach docepiona była kartka: „Ochrzone, proszę pochować. Bezrobotny”. Wymowne słowa.

— Napaść na przechodnia. Przechodzący plantami obok starej służy 21-letni Stefan Polaszek (Nakielska 201) napađnięty został przez nieznanego osobnika, który ranił Polaszka ostrym narzędziem w czoło, powyżej oka. Polaszka opatrzono na stacji Pogotowia Ratunkowego.

Kronika policyjna.

Fotograf Tytus Piechocki zgłosił kradzież 500 klisz.

Dariusz Janik zgubił książeczkę wojskowa i ćwiartkę losu z tutejszej loterii C. Nr. 124833.

W komisariacie II. Policji Państwowej przy ul. Wileńskiej znajduje się beczka od piwa, którą znaleziono w ogrodzie „Domu Czeladzi”.



REGATY KOBIECE
WIELKIE MIĘDZYKLUBOWE
NIEDZIELA 10 WRZEŚNIA
TOR REGATOWY BRDUJŚCIE
15771 9 BIEGÓW. POCZ. O GODZ. 14-TEJ

NASTĘPNE WIOŚLARSKIE MISTRZOSTWA EUROPY — W SZWAJCARJI.
Międzynarodowy kongres wioślarski obradujący w Budapeszcie, zdecydował, że regaty o mistrzostwa Europy w roku 1934 odbędą się w Szwajcarii, na Czerwonym Jeziorze przy Lucernie.

STATNIE WIADOMOSCI

Ułaskawiony na dożywotnie więzienie.
Wilno, 31. 8. (PAT). Pan Prezydent Rzplitej przychylił się do prośby obrońcy Juljusza Suckiela, skazanego za morderstwo przez sąd doraźny w Wilnie na karę śmierci i ułaskawił skazanego, zamieniając mu karę śmierci na dożywotnie więzienie.

Wykrycie tajnej organizacji hitlerowskiej w Poznańskim.
W powiecie Międzychodzki wykryto świetnie zakonspirowaną organizację hitlerowską, do której usiłowano wciągnąć miejscową ludność. Kilkanaście osób aresztowano.

Tragedja w Kole nad Wartą.
W Kole wydarzyła się tragedja. Kupiec zbożowy Janke zastrzelił z rewolweru gospodarza Kotkowskiego, raniąc przytem ciężko jego syna. Następnie postrzelił Janke żyda-tragarza, zatrudnionego w młynie Gutmana, i kupca zbożowego Jareckiego, którego w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala. Z kolei skierował Janke luźny rewolwer do siebie i celnym wystrzałem w skroń pozbawił się życia.

Rok więzienia za krytykę ministrów
Zatwierdzenie wyroku.

Warszawa, 31. 8. (Tel. wł.). Wczoraj sąd apelacyjny w Warszawie rozpatrywał sprawę niej. Kazimierza Pytki. Oskarżony był on o to, iż na wiecu endeckim w Dobrzyńcu nad Wisłą rozdawał bezpłatnie małą broszurę p. t. „Okradanie Polski”. Druga broszura nosiła tytuł: „Potworne widmo”.
W broszurach tych były wyjątkowo nastawione aluzje pod adresem Pana Prezydenta oraz ministrów Piłsudskiego, Becka, Pierackiego, Stawka i in. Za broszurka p. t. „Potworne widmo” uwłaczała przede wszystkim wymiarowi sprawiedliwości w Polsce. Na rozprawie w pierwszej instancji oskarżony Pytka, członek OWP, nie przyznał się do winy, twierdząc, że podobnych broszurek nie miał i nie rozdawał. Przewód sądowy ustalił jego winę i za to został skazany na karę więzienia przez jeden rok. Od tego wyroku obie strony zgłosiły apelację. Obecnie sąd apelacyjny wyrok pierwszej instancji zatwierdził.

Sprzeniewierzył 9.000 zł. pieniędzy szkolnych.
Pieniądze przegrał w totalizatoru.
Warszawa, 31. 8. (Tel. wł.). Sekretarz warszawskiej szkoły im. Reoslerów niej. Kubicki zgłosił się do swej władzy przełożonej i zameldował, iż w roku ub. dopuścił się sprzeniewierzenia pieniędzy szkol-

WZDZIAŁ SPORTOWY

O PUHAR DAVISA.
Zagrzeb. W trzeciej rundzie eliminacyjnych walk o puchar Davisa na rok 1934 Austria pokonała Jugosławję w stosunku 4:1.

SUKCES POLSKIEGO BOKSERA.
Po raz pierwszy w dziejach tutejszego sportu polski bokser Stanisław Drzymała zdobył tytuł mistrza północnej Francji w wadze półciężkiej.

WYŚCIGI KOLARSKIE
O MISTRZOSTWO MIASTA BYDGOSZCZY.
Dnia 10 września urządził oddział kolarzy Sokół V z polecenia Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. wyścig o mistrzostwo miasta Bydgoszczy.

Rozesłano już zaproszenia do 130 klubów z całej Polski. Spodziewany jest przyjazd kilku „asów” o ustalonej sławie.
Nagrody na ten wyścig ofiarowało już teraz, kilka znanych firm bydgoskich jak: Skład rowerów B. Janicki, „Drogerja Poznańska”, F. Jóźwiak, wytwórnia cyngli p. Klecht i t. d.
Impreza zapowiada się nadzwyczaj interesującą.

ZAWODY JUNJORÓW „GWIAZDY”.
Dnia 3 września br. urządził SMP „Gwiazda” zawody junjorów (16 lat w.) z następującym programem: 60, 100, 500, 1500 m, 4x75 m, skoki: wdał, wżwyz i o tyczce; rzuty: kula, dyskiem i oszczepem. Zgłoszenia wraz z wpisem 10 gr od konkurencji i 50 gr od sztafety przyjmuje R. Schmidt, Szcieżka 1 m. 8 do dnia 2 września. Zawody powyższe odbędą się o godzinie 8 na boisku im. Świtawy.

O KOLARSKIE MISTRZOSTWA POLSKI W BIEGU NAPRZELAJ.
W dniu 17 września w Częstochowie odbędzie się doroczny kolarski bieg naprzelaj o mistrzostwo Polski. Do wyścigu dopuszczeni będą jedynie zawodnicy, posiadający legitymację

P. Z. T. K. na rok 1933. Bieg będzie rozegrany na dystansie 20—30 km. Wyciąg rozgrywany jest na rowerach wszelkich typów i na gumach dowolnej objętości. Zgłoszenia przyjmuje Klub „Victoria 1922” do dnia 15 września.

ROZGRYWKI TENNISOWE W KRYNICY.
W Krynicy rozpoczął się ogólnopolski turniej tenisowy o puchar Krynicy. Para Hebda-Orzechowska pokonała parę Wittman-Neumanówna 7:5, 7:5. Para Tłoczyński-Stolarow pokonała parę Kuchar-Kończ 6:0, 6:4. W grze pojedynczej panów Kończ I. przeciwko Majewski — gra zakończyła się zwycięstwem Majewskiego 3:6, 6:3, 6:3. Wyniki następnych spotkań są następujące: Orzechowska — Hettlingerówna 6:2, 6:3, Stolarow — Majewski 6:2, 6:2, para Wittman-Neumanówna zwyciężyła parę Tłoczyński-Hettlingerówna 6:3, 6:2. Spotkanie pary Hebda-Wittman — Tłoczyński-Stolarow zakończyło się zwycięstwem pierwszej pary 6:3, 6:4. Spotkanie Wittman — Kuchar zakończyło się zwycięstwem pierwszego 6:1, 6:1. Wreszcie Orzechowska zwyciężyła Neumanównę 6:3, 6:2.
Po turnieju odbył się mecz pokazowy para Stolarow-Kusociński przeciwko parze Kończ-Majewski. Rozegrano tylko jednego seta z wynikiem 7:5. Niespodziewane zjawienie się na korcie Kusocińskiego przyjęte zostało przez liczną zgromadzoną publiczność z wielkim entuzjazmem, która gorąco oklaskiwała wszystkie dobrze podane piłki przez naszego olimpijczyka.

BOCHENSKI WDZIAŁ MUNDUR ŻOŁNIERSKI
Najlepszy polski piywak Kazimierz Bocheński został wezwany do wojska i otrzymał przydział do podchorążych w Słonimie.

KANAŁ LA MANCHE ZNOWU PRZEBYTY PRZEZ PLYWACZKE.



Angielska pływaczka miss Mowry, licząca 22 lata, przepłynęła kanał La Manche w ciągu 15 godzin 45 minut. Jest to pierwsze od roku 1930 przebycie Lan Manche'u w pływ.

SENSACYJNY POJEDYNEK ATLETÓW.
Na specjalnie wybudowanym ringu pod gołem niebem odbędą się w Katowicach na sztucznym torze żywiarskim sensacyjne zawody zapasnicze. Do walnej rozgrywki staną dwaj atleci o światowej sławie: mistrz świata Teodor Sztekker (Polska) i groźny jego rywal, fenomenalny młody siłacz niemiecki Hans Schwarz (Niemcy).
Jak donosi prasa śląska, pojedynek tych dwóch sławnych zapasników zelektryzował miłośników walk grecko-rzymskich. Na mecz, który odbędzie się już w najbliższą niedzielę, wybierają się widzowie nie tylko ze Śląska polskiego, ale również z niemieckiego.

Straszliwa tragedja na Mont Blanc.

Siedmiu alpinistów włoskich wyruszyło w dniu 20. ubm. do schroniska Gamba (2550 m) chcąc wyjść na Mont Blanc przez osławioną grań Peteret, która stanowi jedną z najcięższych dróg.
W dniu 25. ubm. tylko dwóch doszło do schroniska Vallot (4350 m), znajdującego się już z drugiej strony szczytu, gdzie spotkanych turystów prosili o pomoc, zawiadamiając, że pozostali 5 towarzyszy znajduje się w stanie ostatniego wyczerpania już w terenie łatwym między Mont Blanc i Mont Blanc de Courmayeur.
Wspomniani dwaj turyści, aczkolwiek również bardzo wyczerpani i mimo szeregu ostrych odmrożeń, zdecydowali wrócić do swych towarzyszy razem z spotkanymi turystami.
Ponieważ wszyscy wspomniani turyści nie dawali znaku życia, na poszukiwanie wyruszyło 21 przewodników włoskich. Znaleźli oni dotąd dwa trupy na Mont Blanc. Byli to turyści,

50 zł. — 1.000.000 złotych.

Na miesiąc rozklejone zostały urzędowe komunikaty Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej, iż ciągnięcie obecnej 5-ej klasy 27-ej Loterii, maist 27 dni, trwać będzie tylko 15 dni.

Jak nas informuje tutejsza kolektura „Uśmiech Fortuny”, ciągnięcia odbywać się będą dwa razy dziennie, a więc ilość wygranych przewidziana planem, wylosowana będzie w przędsem tempie.

Czwartka losu do 5-ej klasy kosztuje 50 złotych. Główna wygrana wynosi efektywny milion złotych.

Za 50 więc złotych wygrać można ćwierć miliona złotych. Suma na dzisiejsze czasy dość poważna.

Ale aby wygrać trzeba grać, aby wygrać trzeba kupić los.

A gdzie kupić? — Wiadomo, w kolekturze „Uśmiech Fortuny”, Bydgoszcz, Pomorska 1 lub Toruń, Żeglarska 31, róg Rynku Staromiejskiego.

35 samolotów nad Bydgoszczą.

Podczas V krajowego konkursu lotniczego, który odbędzie się w czasie od 2 do 10 września przelatywać będzie nad Bydgoszczą i Inowrocławiem 35 samolotów.

Bank Polski płacił w dniu 31. bm. za:

| | |
|---------------------|--------|
| dolary amerykańskie | 6,20 |
| funtów szterlingów | 28,41 |
| franki szwajcarskie | 171,92 |
| franki francuskie | 34,89 |
| marki niemieckie | 210,— |
| guldeny gdańskie | 173,12 |
| liry włoskie | 46,81 |
| floreń holenderskie | 358,95 |

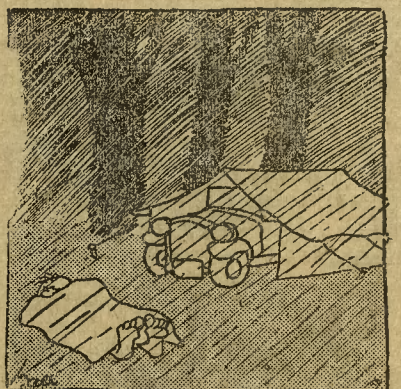
Gielda zbożowo-towarowa w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg.
Notowania odbywają się we wszystkich dni powszednie.

Notowania z dnia 30 sierpnia br.

| | cena transakcyjna | cena orientacyjna |
|-------------------------|-------------------|-------------------|
| Zyto 15 ton | zł. 14,20 | 13,00—13,50 |
| Usposob. spokojne | | |
| Pszonica 30 ton | zł. 21,00 | 18,75—19,50 |
| Usposob. spokojne | | |
| Jęczmień browarowy | zł. 15,00 | 16,00 |
| Jęczm. przem. | zł. 13,75 | 14,00 |
| Usposob. spokojne | | |
| Owies | zł. 11,75 | 12,00 |
| Usposob. ożywione | | |
| Mąka żyt. 65% wł. worka | zł. 22,00 | 21,00—21,50 |
| Usposob. spokojne | | |
| Mąka psz. 65% wł. worka | zł. 33,00 | 35,00 |
| Usposob. mocniejsze | | |
| Otręby żyt. 45 ton | od zł. 7,65 | |
| do zł. 9,00 | 7,50—8,50 | |
| Otręby pszenne 15 ton | zł. 9,50 | 9,00—9,50 |
| Otręby pszenne grube | zł. 9,25 | 9,75 |
| Rzepak | zł. 31,00 | 33,00 |
| Rzepak zimowy | zł. 33,00 | 35,00 |
| Groch Victoria | zł. 20,00 | 22,00 |
| Groch Folgera | zł. 22,50 | 24,50 |
| Ziemniaki jadalne | zł. 2,50 | 2,80 |
| Mak niebieski | zł. 56,00 | 58,00 |
| Gorzycza | zł. 39,00 | 41,00 |
| Siemie lniane | zł. 35,00 | 37,00 |

Ogólne usposobienie spokojne
Transakcja na odmiennych warunkach:
1819,15 ton w tem 543 ton żyta, 395 ton pszenicy, 40 ton jęczm. brow., 332 ton jęczm. przem., 15 ton owsa, 99,8 ton mąki żytniej, 46,6 ton mąki pszen., 195 ton otrab żytnich, 88,5 otrab pszennych, 15 ton otrab jęczm., 15 ton grochu Victorja, 3 tony grochu Folgera, 1,25 ton gorzyczy.



Pierwsza podróż samochodem.

Pomnik Sobieskiego w Gniewie.

Z okazji przypadającej 250 rocznicy zwycięstwa odniesionego pod Wiedniem przez króla Jana III, we wrześniu br. w Gniewie staraniem miejscowego społeczeństwa odsłonięty zostanie skromny pomnik i urządzona wystawa pamiątek po wielkim królu.

Jak wiadomo, król Jan III był starostą ziemii gniewskiej od roku 1673, aż do śmierci. Pozostało też tu po nim wiele pamiątek tak w Gniewie, jak i okolicy. Król specjalną opieką otaczał Piaseczno (5 klm. od Gniewu), słynące na całe Pomorze jako miejscowość odpustowa, gdyż w świątyni piaseckiej znajduje się cudowny posąg M. Boskiej. Niejednokrotnie Jan III wraz ze swą rodziną odbywał tu pielgrzymki, czego widomym znakiem jest herb Sobieskiego, znajdujący się na sklepieniu świątyni.

Wybitny esperantysta biskupem.

Ks. prof. dr. Antoni Eltschkner mianowany został biskupem sufraganiem Pragi. Ks. biskup Eltschkner jest prezydentem katolickiego związku esperantystów czechosłowackich i członkiem międzynarodowej rady esperantystów w Paryżu.

Życia towarzysysty.

Dnia 31 sierpnia 1933 r. Godz. 18.00: Stowarzyszenie Absolwentów Liceum Handlowego. Schadzka w gmachu liceum handlowego. Przyjmuje się nowych członków podczas schadzek.

Godz. 18.30: Tow. Powst. i Wojaków Wilczak-Okole. Nadzwyczajne zebranie z powodu zbliżającego się apelu okręg. w lokalu Kleinerta 4 słuza.

Tow. śpiewu św. Wojciecha. Zebranie zarządu w sali Domu Katolickiego.

Godz. 19.00: Tow. Powst. i Woj. Bielawy-Skrzeszko. Zebranie zarządu. 1 września o 19 zebranie plenarne w Rzeźni Miejskiej.

Tow. Powstańców i Wojaków „Macierz”. Zebranie informacyjne w lokalu Patzera.

O. P. N. Sokół V. Zebranie plenarne u p. Glapy. Obecność wszystkich konieczna.

Godz. 20.00: Tow. śpiewu „Harmonia”. Nadzwyczajna lekcja śpiewu. Komplet konieczny. Tow. Miłośników Sceny „Krakowianka”. Schadzka w hotelu Leninga, ul. Długa.

Dnia 1 września 1933 r.

Godz. 19.30: „Szopen”. Lekcja śpiewu w lokalu Kleinerta, ul. Wrocławska.

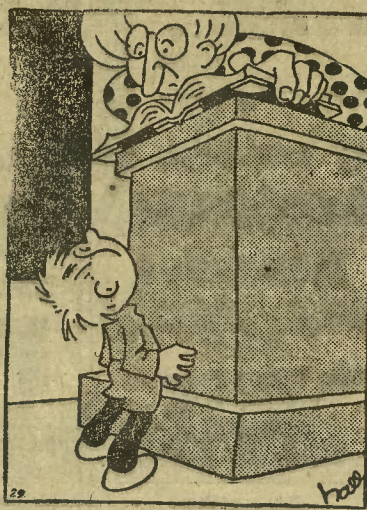
Godz. 20.00: Żywy Różaniec Panien przy Farze. Zebranie zelatorek w Domu Katolickim.

Dnia 2 września 1933 r.

Godz. 20.00: Kółko Rolnicze Jachcice. Zebranie miesięczne w lokalu p. Orczykowskiego przy ul. Saperów 75.

Bydgoskie Tow. Wioślarskie. W czwartek, dnia 31 bm. odbędzie się na przystani schadzka towarzyska z udziałem ósemki mistrzowskiej. Uprasza się o liczne przybycie.

MATEMATYK.



— Jeżeli masz 10 złotych w kieszeni i zgubisz 5, co masz w kieszeni? — Zapewne dziurę, proszę pana psora.

RZADKOŚĆ.

— Dokąd idziesz, mój drogi? — Spotkam się z moim dobrym przyjaciółcem. — To są jeszcze tacy? Czekaj, pójde z tobą obejrzeć go.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 30. 8. 1933 roku.

Płacono za 100 kg. w zł.

Table with market prices for various goods like wheat, rye, and flour. Columns include item names and prices.

Stan wody na Wiśle dnia 31 sierpnia: Zawichost 1.22, Warszawa 1.33, Płock 74, Toruń 43, Fordon 33, Chełmno 21, Grudziądz 35, Korzeniewo 50, Piekło — 28, Tczew — 47, Einlage 2.22, Schiev. 2.48.

Drobne ogłoszenia

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr — jedno słowo i, w, z, a — każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego V. Rewiru w Bydgoszczy ul. Zduny 1 na zasadzie art. 602 k. p. c. obwieszcza, że w dniu 1 września 1933 r. o godzinie 11 odbędzie się przymusowa licytacja publiczna ruchomości należących do Franciszka Spychały w Wtelnie powiat Bydgoszcz, a składających się z: powózki czarnej (wolant), wialni, 6 uli z rojami pszczoł, 2 wozów roboczych (drabiniaste), konia (klacz kara), konia (wałach siwy), 2 półszorków roboczych, 60 centr. żyta niemłóconego, oszacowanych na łączną kwotę 1.835 zł., które oglądać można w dniu licytacji, w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. (16046 Stefan Jaroszyński, Bydgoszcz, ul. Zduny 1.

Saxofonista potrzebny zaraz. Zgłoszenia osobiste Kawiarnia „Europa” Gdańska 10. (9767)

Dziewczyna do kuchni i chłopiec do prac domowych potrzebni zaraz. „Bar Morskie Oko”, Gdańska 10. (16045)

Mieszkanie 4 pokojowe z łazienką do wynajęcia. Kościuszki 22 m. 3. (9699)

Pokój oddzielny umebl. tanio. Ułańska 18. 15998

Umeblowany pokój do wynajęcia. Gdańska 95—13. (9734)

SPRZEDAŻ Najlepsza lokata gotówki. Kamienica handlowa w Poznaniu przy Starym Rynku bardzo korzystnie na sprzedaż. Zgłosz. pod „2011” Dziennik. (16025)

Duże i małe lustro, biurko, szafy, żelazko i lampę tanio na sprzedaż. Sienkiewicza 35, m. 3. (9724)

Młoda panienka która umie gotować i ma chęć przyuczyć się w składzie, poszukuje samotny pan. Oferty tylko z fotografią proszę skierować do Dziennika Bydgoskiego pod „Nr. 20”. (16026)

Chłopca do składu przyjmę. Adres filja. (9785)

Tani (9729) pokój Sienkiewicza 9—3.

Pokój umebl. Kordeckiego 12, m. 6. (15990)

Pokój 3 Maja 8—8. (9731)

Willa 6 pokojowa, ogród cena 16.000 i dużo innych na korzystnych warunkach poleca Fajtanowski, Gdańska 19, telefon 1274. (9741)

Fortepian czarny sprzedam. Sienkiewicza 16, m. 10. (9745)

Fryzjerka dobra potrzebna. Podać warunki, odpis świadectw, posada stała. A. Piechocki, Września. (16022)

Wykończarka do futer potrzebna. Długa 44 m. 3. (15986)

Stacja dla uczni, tróskliwa opieka, pianino, ogródek. Dogodne warunki. Bociano-wo 13/1. (9760)

Pokój umebl. Nowodworska 17, I, obok szkoły. (15991)

Pokoik osobne wejście. Chocimska 3/4. 9743

Kolonialkę z towarami, dobrze zaprowadzoną zaraz do oddania. Wiad. Wełniany Rynek 12, m. 4. (9748)

Gabinet męski i futro damskie tanio sprzedam. Kollataja 6, m. 7. (9720)

Agentów do sprzedaży maszyn do szycia potrzebujemy na Koronowo, Nakło i Bydgoszcz. Zgłoszenia Singer, Dworcowa 2. (16043)

Polecam b. doświadczoną i zdolną dypl. nauczycielkę o łagodnym charakterze do dzieci na wieś, która przygotowała doskonale mego wnuka do gimnazjum. Of. filja „Doktor W. N.” (9775)

Pokój jednemu lub dwóm. Sienkiewicza 17. (9777)

Pokój umebl. oddzielne wejście. Malborska 5, gospodarz.

Pokój umebl. Lipowa 10—4. (9752)

Sprzedam śrutownik Saxonia nr. 4, dobry stan, lokomobilę Marshall 12 P. S. 1911 po kompletnym remoncie, kocioł parowy 11 m² jednopłomienny 8 atm. F. Kujawski, Fabryka maszyn, Toruń. (16009)

Wózek dziecięcy w dobrym stanie oraz krzeselko dziecięce sprzedam. Plac J. Weyssenhoffa (dawn. Zaczisze) 1 m. 5. (9716)

Bufetowa dzielna z kaucją 300 zł zaraz potrzebna. Restauracja Inowrocław, ul. św. Ducha 17. (16012)

Robotnik do koni potrzebny, do stałej pracy zaraz z kaucją 200—300 zł. Grunwaldzka 93. (16021)

Pokój Grodzka 4—6. (9778)

Pokój umeblowany. Chwytywo nr. 12, m. 7. 15995

Pokój umebl. Pomorska 48—8. (9747)

Leżanki od 25 zł sprzedam. Dolina 6. (16001)

Sprzedam serwis do kawy 10 osób. Szczecińska 13—2. (9697)

Poszukuje zaraz młodszego kamasznika (chrześc.) do maszyn i do stołu. Teodor Klein, handel skór, Chojnice, Gdańska 8. (16003)

Warsztaty (16036) stolarskie, składnice do wynajęcia. Kujawska 7.

Pokój umeblowany można używać kuchnię. Sienkiewicza 16, m. 10. 9744

Pokój frontowy. Sienkiewicza 1—2. 9770

Pokój umeblowany wynajmę. Toruńska 6—3. (16020)

Okazyjnie na sprzedaż po gruntownym remoncie, młocarnia „Lanza” 54 cal. z elewatorami, do obejrzenia w ruchu. Wiadomość. Pom. Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe w Toruniu, Jęczmienna 10. (16013)

Kupię mały domek z rolą do 4 mórg. Oferty pod „Nr. W.100” do Dzien. Bydg. (16030)

Służąca zaraz potrzebna. Świętojańska 19, m. 5. (9725)

Mieszkanie 6 pokojowe, łazienka, Słomiński, ul. Dworcowa 17 m. 3. (9773)

Pokój z utrzymaniem tanio do wynajęcia. Gdańska 33, Jądłodajnia. (16042)

Pokój umeblowany do wynajęcia. Krasińskiego 13, m. 2. (16032)

Pokój dla 1 i 2 panów wynajmę. Kordeckiego 16—2. (16034)

Powózki na gumowych kołach sprzedam okazyjnie. Wiadomość: Dutkiewicz, Toruń, ul. Bydgoska 28. (16010)

Kiosk w śródmieściu kupię lub wydzierżawię. Oferty z pod. ceny Filja Dzien. Bydg. pod „Kiosk”. (9757)

Poszukuje zaraz inteligentnej i skromnej panny do domu dla niemieckiej konwersacji i tłumaczeń z polskiego, umiejącej dobrze pisać na maszynie i pomagać młodszemu dziecku w nauce. Zgłoszenia przez telefon 18—40, Gdańska nr. 36—2. (9736)

Mieszkanie (9728) 5 pokojowe komfort. Świętojańska 2, m. 6, tel. 1011.

Pokój umeblowany. Hermana Frankego 19, m. 9. (16027)

Pokój umeblowany i pianino do ćwiczeń. Chrobrego 23-7.

Pokój umeblowany wynajmę. Toruńska 6—3. (16020)

Maszynę do szycia sprzedam. Szczecińska 7, m. 5. (9718)

Kupimy kasę ogniową używaną w dobrym stanie. Of. możliwe z rysunkiem i dokładnym opisem do Dzien. Bydg. „Ogniotrwała”. 9742

Panienci do obsługi gości i prac domowych potrzebne. Radomski, Herm. Frankego nr. 17, Restauracja. (9746)

Trzypokojowe komfortowe wynajmę. Wiadomość Sniadeckich 12. 16135

Pokój umeblowany. Gimnazjalna 8, parter. (9722)

Pokój umeblowany do wynajęcia. Gdańska 65, 8. (9765)

Pokój umebl. Cieszkowskiego 20 parter. (9751)

Ford limuzyna prawie nowa korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia do Dzien. pod „E. G.” (16041)

Zdun potrzebny. Gdańska 33, Jądłodajnia. (9776)

2 pokoje kuchnia przy Grunwaldzkiej. Wiad. Wełn. Rynek 6 Skład Papieru. (16029)

Mieszkanie dwupokojowe, zwrotem remontu, czynszem zgóry. Chocimska 8—4. (9753)

Pokój blisko dworca. Dworcowa nr. 73—5. (9771)

Pokój umebl. osobne wejście. Sniadeckich 22—3. (9726)

Pokój umebl. osobne wejście. Zduń 4, m. 3. (9772)

Świadkowie poszukiwani! do zajęcia mistrza rzeźniczego Rudolfa Sommers. ul. Gdańska 43 z pewną panią w dniu 14. 8. 1933 r. wieczorem o godz. 18³⁰ i 19¹⁵. Łaskawe zgłoszenia uprasza się w czasie od 18—19. (16028) Warszawska 11, m. 4.

†
s. p.

Anna Ludwiszewska

dozorczyni Wojew. Zakładu dla Ociemniałych w Bydgoszczy
zmarła dnia 30 sierpnia 1933 r. w 63 roku życia. (15983)

W Zmarłej straciłszy długoletnią i troskliwą opiekunkę ociemniałych dzieci.
Cześć Jej pamięci!

Dyrektor Zakładu.

†
s. p.

Irena Marchlewska

zasnęła w Bogu dnia 30 sierpnia w 23 roku życia.

Rodzina.

Nakło, dnia 31 sierpnia 1933 r.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 września br. o godz. 15,30 z domu żałoby na cmentarz parafjalny. (9766)

Sensacja BYDGOSZCZY Sensacja
Największy w Polsce 4 maszt. warszawski

CYRK

STANIEWSKICH ODDZ. I.
przybył na 4 dni do Bydgoszczy i rozbił swoje olbrzymie namioty na pl. przy ul. Kr. Jadwigi

Otwarcie w czwartek 31 sierpnia o g. 8.15 w.
20 — sensacyjnych atrakcyj — 20

3 godz. światowej sławy program. Na czele przeb. programu **Król Żonglerów M. Truzzi. — 12 buldogów footballistów, szczyt nowoczesnej tresury. 10 Brox, symfonia holenderska na akordeonach. — „Recha” tajemniczy, cudotwórca, jak z bajki 1000 i jednej nocy i 15 dalszych atrakcyj.**

Zwierzyniec przy cyrku otwarty od godz. 10 rano do 7 wiecz. Cyrk gra bez względu na pogodę, ponieważ dach cyrku jest nieprzemakalny.
15971) Naszą dowlżą: Ceny niskie a dobry program!

†

Dnia 29 sierpnia br. zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. w 24 roku życia s.p.

Marjanna Konieczna

z domu Syx

o czem donoszą w nieutulonym smutku po-
grażeni
Mąż, synek, matka, siostry i brat.

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 września 1933 r. o godzinie 15-tej z kostnicy nowego cmentarza farnego. (16000)

Nauki

księgowości, korespondencji i stenografii udziela

G. Vorreau
rewizor ksiąg
Bydgoszcz (15875)
ul. Marszałka Focha 10.

Za naukę niemieckiego udziela francuskiego. Zgł. pod „Zamiana”. (16018)

OSZUKAĆ SIĘ — ŁATWO!

FUTRA

kupować należy w firmie **godnej zaufania**. Taką firmą jest powszechnie znany, od 1920 r. egz. pierwszorzędnym

SKŁAD FUTER (16039)
F. JAWORSKI i K. NITECKI
Dworcowa 35 BYDGOSZCZ Telefon 1341

Zarządca Masy Upadłościowej firmy Dom Konfekcyjny Hugo Schmechel i S-wie, Sp. Akc. zawiadamia, że w dniach 31-go sierpnia, 1-go, 2-go, 4-go i 5-go września rb. w składzie firmy przy ul. Wybickiego nr. 2-4 w Grudziądzu odbywać się będzie

Pozostała z tegorocznego nakładu niewielką ilość **broszurowanych** egzemplarzy (15989)

Książki Adresowej m. Bydgoszczy na rok 1933

oddają niżej ceny kosztów własnych po zł. 8, także w ratach
Weber, ul. Jagiellońska 26, telefon 645.

Okazja taniego zakupu!

W dniu 1 września 1933 r. otwieram filię mojego składu **blawatów i galanterji przy ulicy Batorego nr. 6** obok Starego Rynku.

Skład mój będzie stale i bogato zaopatrzony w jedwabie, materiały wełniane, płótna, inletry, firany, kapy, obrusy, bieliznę, trykotażę, pończochy itp.

Kierując się zasadą: Najlepszy towar — Najniższe ceny.

Upriejmie proszę Szanowną Klientelę o zwiedzenie mojego składu przy ulicy Batorego 6, obok Starego Rynku pod firmą (15972)

JAN WOJTYNOWSKI.

Wypredaż

konfekcji i bielizny dziecięcej

po cenach zniżonych: (15712)

Ceny ubrań i płaszczy od zł. **5.00**
Ceny pończoch od zł. **0.30.**

Naszych Szan. Czytelników

prosimy uprzejmie, przy zamówieniach i zakupach jakoteż przy podawaniu ofert na ogłoszenia podane w naszym piśmie, powoływać się zawsze na „Dziennik Bydgoski”.

Czytajcie „Dziennik Bydgoski”.

POLECENIA

Fasonowanie
i czyszczenie kapeluszy.
Pomorska 35. (6205)

Najtańsze (15621)
źródło kapeluszy damskich, towarów krótkich.
„Słowik”, Dworcowa 30.

Zeszyty (793)
bruljony, bloki i wszelkie przybory szkolne najtaniej poleca Jankowski, papier, Długa 76, oraz wszelkie artykuły biurowe. Listy przewozowe. Dostawy do biur i szkół.

Krzesła
wypłata Schronisko dla Niewidomych, ul. Kollataja 9, tel. 1120. (15859)

SPRZEDAŻE

Kolonjalki
z towarami i urządzeniem sprzedam. Wiadomość w Dzienniku. (9714)

Motor
benzynowy do mlócenia 8 k. m. w dobrym stanie, tanio sprzedam. Nakielska 24. (9706)

Rower
damski oddam za węgiel lub sprzedam. Senatorska 18. (15984)

Okazyjnie
na sprzedaż dobrze zaprowadzony warsztat ślusarsko-reparacyjny w powiatowym mieście Pomorza z wszelkimi maszynami, motorem etc. Oferty pod „34” do Dzien. Bydg. (15963)

Sprzedam
maszynę szpuntową, grzyżarkę (do obróbki drzewa) marki Teichert, wagę do bydła (debową), wóz roboczy 21/2 cal. lub zamienię na samochód osobowy (nowszy system). Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „H. W.” (15935)

Sprzedam
stół okrągły, magiel ręczna. Sienkiewicza 45, mieszk. 8. (16006)

Leżankę
sprzedam. Pomorska 13-1, tapicer. (6843)

KUPNA

Konia
i wóz rzeźnicki kupię. Żwirki i Wigury 12 przy Szubińskiej. (15885)

Kupię (15968)
stary piec kaflany. Of. pod „Kafle” Dz. Bydg.

Kupię
wanę emaljowaną, piec na węgiel w dobrym stanie. Of. sub. „Wanna” do filji Dzien. Bydg. (9702)

Pianino
używane kupię. Nowicki, Dworcowa 54. (15883)

Owoc (15860)
opady kupuję każdą ilość i odbiera większe ilości własn. samochodem. „Lukullus” Bydgoszcz Poznańska 16, Tel. 1670/71.

LEKCJE

Francuzka
udziela lekcji. W kwartale naucza mówić po francusku. Filja Dziennika „Gwarantuje”. (9705)

Tanie
lekcje niemieckiego. Cieszkowskiego 17-2. (9235)

POSADY WOLNE

Poszukuje (15978)
przedstawicielstwa na woj. Poznańskie, Pomorskie i Śląsk, branża obojętna. Oferty z podaniem warunków proszę kierować do Administracji Dziennika Bydgoskiego pod E. N. 106.

Poszukuje (15981)
ekspedjenta do składu rzeźnickiego, zajęcia domowego, kaucja 250 złot. Oferty Dziennik pod „250”.

Potrzebny
młodszy czeladnik cukiernik dobry fachowiec. Piekarnia Kulbacki, Działdowo. (15965)

Pierwszorządna
fryzjerka zaraz potrzebna. Długa 49. (15994)

Włodarz
samodzielny jest potrzebny do niedużego gospodarstwa rolnego w okolicach Bydgoszczy. Wymagana jest bezwzględna uczciwość, znajomość gruntowna hodowli inwentarza i ogrodnictwa, kaucja pożądana. Oferty z odpisem świadectw i życiorysem kierować do Dziennika pod „Włodarz”. (15967)

Blacharz
obeznany także z kryciem wierzb potrzebny. Zgłosz. Lenard, Puck. (15890)

Ekspedjentka
do piekarni z kaucją 500 zł potrzebna. Gdzie wskazuje Dziennik Bydg. (16018)

Poszukuje
czeladnika pantoflarskiego na stałe. Adr. wskazuje Dzien. (16024)

Panienska
inteligentna do bufetu i obsługi gości potrzebna. Adres wskazuje Dziennik. (16017)

Chłopiec
inteligentny do bilardów potrzebny. Kawiarnia Bristol. (15975)

Panienska
skromna, inteligentna do trojga starszych dzieci potrzebna. Dobre życie i ręczne roboty pożądan. Zgł. z odp. świadectw, fotografii i wys. żąd. pensji przyjmuje „Pomorzan-ka”, Brodnica nad Drwecą. (15964)

Służąca
uczciwa świadectwami, gotowaniem potrzebna. Dworcowa 20, I. (9713)

Potrzebna
służąca zaraz z dobrym gotowaniem. Gdańska 95, m. 8. (15976)

Uczeń
z porządnej rodziny z dobrem świadectwem szkolnym zaraz potrzebny. W. Kraffke, Chelmno, Skład żelaza i materiałów budowlanych. (15929)

Służąca (15970)
może się zgłosić, także uczennica do składu rzeźnictwa. Zbożowy Rynek 7.

Poszukuje
służącą do wszelkich prac domowych, ul. Stroma 31 mieszkanie 4. (15980)

POSADY POSZUKUJA

Panienska
inteligentna, szuka posady gdzieby wyuczyć się mogła gotowania, bez wzajemnego wynagrodzenia. Zgł. pod „Inteligentna R.” do Dziennika Bydgoskiego. (15966)

Kuchmistrz
poszukuje kuchni na rachunek lub posady. Miejscowość obojętna. Of. do filji Dziennika pod „Stefan”. (9632)

DZIERŻAWY

Ubikacja
na warsztat stolarski itp. przy Gdańskiej zaraz do wynajęcia. Grajert Dworcowa 21. (15993)

Ubikacja (15974)
na warsztat, punkt dobry. Karpacza 1, właściciel.

MIESZKANIA SZUKA

4 pokoje
z łazienką, w centrum poszukuje. Filja „Professor”. (9711)

MIESZKANIA WOLNE

Mieszkanie
7 pokojowe, komfortowe centr. ogrzew. 20 Stycznia 16, II piętro, od 1. X. 33. do wynajęcia. Zgł. u portjera. (9717)

5 pokojowe (15879)
odremontowane zaraz. Grzegorzewski, Mostowa.

5 pokoi
z przynależn. ościami, II piętro zaraz wydzierżawi gospodarz. Wiadomość Świętojańska 21, u portjera. (15831)

6 pokoi
wielkie wygody, I piętro, najlepsza dzielnica miasta, czynsz ustawowy, wydzierżawi gospodarz. Wiadomość Słowackiego 1, u portjera. (15832)

Mieszkanie (16015)
2 pokoje kuchnia z umeblowaniem do wydzierżawienia lub sprzedam cafe trzy-pokojowe mieszkanie z meblami przy Dworcowej 74, m. 6. Zgłoszenia od godz. 16—18.

Pokój
kuchnię wynajmę. Jeznicka 9. (16002)

POKOJE WOLNE

Stancja
dobra dla młodzieży szkolnej lub starszej inteligencji. Plac Piastowski 1/2. (9605)

Korepetytorowi
dam pokój. Of. filja Dz. Bydg. „Sumiennosc”. (9583)

Nowy
Rynek 6, parter mieszkanie 6 pokojowe od 1. X. do wynajęcia. (9375)

Pokój
umebl. Sw. Florjana 6, m. 1. (9518)

Pokój
umebl. do wynajęcia przy Placu Wolności. Piotra Skargi 2-2. (9701)

Dobrze (9707)
umebl. pokój do wynajęcia. 20 Stycznia 10-5.

Pokój
umeblowany. Kościuszki 38, m. 3. (9708)

Pokój
umeblowany. Dworcowa 84, 7. (15982)

Pokój
niekrepujący, pianino. Cholonińskiego 5. (15977)

Pokój (15996)
umebl. Św. Trójcy 25-2.

Pokój (9703)
wynajmę. Matejki 12-2.

Pokój (9704)
tanio. Dworcowa 75/7.

Pokój
próżny wynajmę inteligentnemu panu, lub pani. Gdańska 65. (9710)

Dobrze
umebl. pokój. Okole, Kanałowa 11. (15982)

Pokój
Piotra Skargi 12, mieszkanie 4. (9712)

Pokój
dla 1-2 osób. Wileńska 9, 6. (9715)

Pokój
dla 1-2 panów. Łokietka 15, 6. (9700)

Pokoje
dla 1-2 osób. Zamojskiego 15, m. 2. (9709)

Pokój
umeblowany. Babiawieś 9 m. 7. (15992)

Pokój
umeblowany. Pomorska 70-3. (9698)

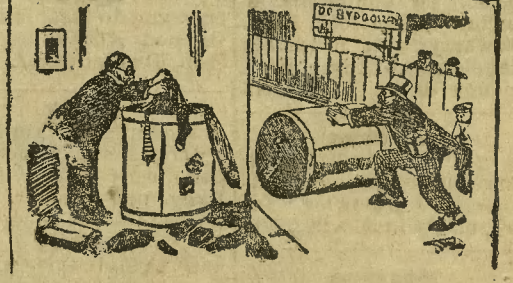
Pokój
komfortowy dla oficera lub wyższego urzędnika. Wełn. Rynek 11-6. (15988)

Pokój (16014)
separatny, utrzymanie, 65 zł. Günther, Nakielska 44.

Pokój
umebl. 1-2 osób do wynajęcia. Sienkiewicza 36, m. 3. (16003)

Pokój
niekrepujący, urzędnikowi utrzymaniem. Świętojańska 3-4. (9696)

PATENTOWANY KUPER,



który każdy może sam sobie zatoczyć na kolejk.

Ładnie
umebl. pokój elektr. światła dla solidnego pana do wynajęcia. Warszawska 11, II. prawo. (15807)

POKOJU POSZUKUJA

Pokoju
na pracownię krawiecką szukam. Of. filja „Dobry”. (9621)

RÓŻNE

Poszukuje (15973)
spółniczki, w dół w kę, rozwódkę, z gotówką do urzędzenia biura. Ożenek możliwy. Zgł. „44” Dzien.

Unieważniam
zagubione świadectwo przemysłowe. Marjan Janicki. (15979)

MATRYMONIALNE

Młody
kawaler lat 25, szuka panny celem późniejszego ożenku. Dla wspólnego szczęścia majątek pożądan. Of. z fotografią skierować do Dz. Bydg. pod „Szczęście”. (15969)

Kawaler
lat 35, posiadający 7.500 zł, ożeni się z panną lub wdową do lat 35, posiadającą gospodarstwo rolne. Panie poważnie myślące, zechcą łask. zgłosz. nadesłać do Dzien. Bydg. pod „K. 35”. (15428)

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetry na stronie 7-linowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy; za dział gdynski: Mieczysław Mistat w Gdyni.